

# GŁOS PORANNY

**DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI**

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

**Cena 20 groszy**

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

## WŁOSI ZDOBYLI AKSUM!

**Samoloty włoskie obrzucały podobno bombami gazowymi miasta abisyńskie**

**Negus na czele milionowej armji szykuje się do decydującej walki z najeżdżącą**

### „Z Genewa sobie poradzimy“

RZYM, 8. 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Plan generała de Bono, jak się okazuje, został obecnie jeszcze bardziej rozwinięty.

Nastąpiło to prawdopodobnie wskutek trwającej przeszło pół godziny rozmowy z Mussolinim, który, według obiegających miasto pogłosek, miał wyrazić mu dla armji słowa uznania i dopingować wojska do dalszej walki.

Cały Rzym powtarza zwrot Mussoliniego, użyty w rozmowie z generałem de Bono, który w dosłownym tłumaczeniu brzmi: „Z Abisynją załatwimy nasze sprawy z karabinem w ręku, a z Genewą poradzimy sobie przy zielonym stoliku“.

To odezwanie się i ta pewność siebie wodza włoskiego jest widocznie powodem, że wojska włoskie nie zadowolily się tylko zdobyciem Adui i nie spoczęły na laurach, ale posunęły się poważnie naprzód, zdobywając Aksum, święte miasto Abisynji, gdzie koronowani byli wszyscy dotychczasowi królowie abisyńscy, za wyjątkiem obecnego.

Pozatem na froncie północnym żadnych większych operacji nie przedsięwzięto.

### Dziś Adua, jutro Addis-Abeba

Na froncie południowym mówi się tu o poważnym natarciu wojsk abisyńskich i zdobyciu Ual-Ual, który, według zdania włochoń, nie jest wcale poważnym punktem strategicznym.

Samoloty włoskie, które oddają największe usługi w obecnej wojnie włosko - abisyńskiej, przedsięwzięły kilkanaście lotów w głąb kraju, badając dokładnie tereny i masywy górskie.

Nastrój w Rzymie jest bardzo podniecony. Wszystkie gazety są rozchwytywane, a wiadomości z placu boju są jedyną lekturą.

Pomimo pewności, że wojska włoskie odniosą zdecydowane zwycięstwo i okrzyków: „Dziś Adua, jutro Addis Abeba“, słychać również głosy, czy czasem te ciągłe odwroty abisyńczyków nie mają na celu zwabienie wojsk włoskich w głąb kraju. Głosy te ostrzegają dowództwo włoskie przed zbyt szybkim i forsownym marszem w górzyste miejscowości Abisynji, gdzie za każdym załamaniem skalnym czeka śmierć.

### Otwarta droga

PARYŻ, 8. 10. (PAT). Specjalni korespondenci wojenni zgodnie stwierdzają, że w dniu dzisiejszym ZOSTAŁO ZAJĘTE PRZEZ WŁOCHÓW ŚWIĘTE MIASTO ABISYŃSKIE AKSUM. Przez zajęcie na froncie północnym pozycji Aksum, Adua, Adigrat, włosi znaleźli się w posiadaniu linii podziału wód między Erytreą a Abisynją centralną.

Dotychczas wojska włoskie musiały wznosić się ciągle w górę, niejednokrotnie do 2,000 mtr. Odtąd będą mogły wejść do doliny rzeki Taccazo, która rozciąga się na przestrzeni 300 km. i pozwoli armji włoskiej dotrzeć do centrum Abisynji.

Posuwanie się wojsk włoskich po górzystym terenie jest niezwykle uciążliwe. Wojska włoskie kontynuują swój pochód z niezwykłą ostrożnością i po dokładnych przygotowaniach.

Korespondentka „Journal’a“ p. de Bonneuil pisze: „Tam, gdzie wczoraj jeszcze widoczne były zaledwie ścieżyny górskie, gdzie łożyska strumyków były jedynymi drogami, dziś istnieją już na przestrzeni 30 km. zbudowane przez włochoń szosy. Byłoby niemożliwością uwierzyć w coś podobnego, gdyby tego na własne oczy nie widziała. Dzika miejscowość górską Baachat stała się centrum aprowizacji.“

Długie sznury wozów ciężarowych jadą już po drogach rzymskich pomiędzy liniami telegraficznymi i telefonicznymi.

### Abisyńczycy w Ual-Ual

LONDYN, 8 X. (Tel. wł.). — Według niektórych sprawozdańców, krwawe walki na północy i ofenzywa z Erytrei stanowiąc mają tylko manewr włoski, mający na celu ściągnięcie wszystkich sił abisyńskich na północ, podczas gdy od strony Somali przygotowywane jest wielkie uderzenie. DZIĘKI KTÓREMU W RĘCE WOJSK WŁOSKICH MA PAŚĆ CAŁY OGADEN. Już obecnie toczą się w okolicach Ual - Ual i Gerlogubi krwawe walki.

Szczególnym bohaterstwem odznaczył się na tym froncie **ODDZIAŁ ZŁOŻONY Z 2.000 AMNESTJONOWANYCH PRZEZ CESARZA WIĘZNIÓW**. Brawurowym atakiem aresztanci, nieposiadający wogóle broni palnej, ZDOŁALI WYPRZEĆ ODDZIAŁY WŁOSKIE Z UAL - UAL, ZAJĘTEGO PRZEZ WŁOCHÓW W GRUDNIU UB. R. Kilkakrotne kontrataki włoskie zakończyć się miały niepowodzeniem, tak, że Ual - Ual w chwili obecnej jest w rękach wojsk abisyńskich.

### Blaganie o wodę

Według doniesień z Addis - Abeby, kilka pułków włoskich odciętych od transportów wody z Ual - Ual, a znajdujących się w głębi pustyni, WYSYŁA RADJOWE SYGNAŁY, BŁAGA JAC O NATYCHMIASTOWE DOSTARCZENIE WODY.

Na pustynnych bezdrożach dostarczenie wody możliwe jest jedynie przy pomocy samolotów. Jeśli abisyńczykom uda się niedopuszczyć samoloty do wnętrza pustyni, wówczas los wyczerpanych pragnieniem pułków włoskich będzie przypięczetowany.

Prócz więźniów walczy na południowym froncie część abisyńskiego korpusu harcercskiego, którego członkowie liczą ZALEDWIE 12 DO 16 LAT. Mimo tak młodego wieku jest to wojsko wyborowe, posiada bowiem nowoczesną broń, sprządzoną niedawno z Egiptu i jest doskonale wyszkolone w obsłudze karabinów maszynowych.

### Tajemnice gór

Lotnictwo włoskie dokonywa głębokich wywiadów nad Abisynją w kierunku południowym. Wywiady te nie dotarły jeszcze do Gondaru.

Często są natomiast robione wycieczki lotnicze nad dolinę rzeki Taccazo, które doprowadziły do zrekonoskowania WIELKIEGO MASYWU GÓRSKIEGO RAS DASCIANA, wznoszącego się ponad 4,000 m. nad poziomem morza. Jest to masyw górski, który POSIADA BARDZO DUŻE ZNACZENIE STRATEGICZNE. Prawdopodobnie opanowanie tego masywu będzie najbliższym celem operacji wojennych, które niebawem się rozpoczną. Można przewidywać, że przy obronie tego masywu wojska abisyńskie stanowią będą włochoom stanowczy opór.

### Kontrofenzywa abisyńska

ADDIS ABEBA, 8. 10. (PAT). Według posiadanych tu wiadomości, sytuacja na froncie w chwili obecnej przedstawia się w ten sposób, że w walkach, jakie toczyły się dotychczas, WŁOSI MIELI DO CZYNNIENIA TYLKO Z FORPOCZTAMI ABISYŃSKIMI. Do starcia między włochoami a głównymi siłami abisyńskimi jeszcze nie doszło.

LONDYN, 8. 10. (PAT). Reuter donosi z Addis Abeby: O zupełnie niespodziewanym rozwoju sytuacji na froncie świadczą nadechodzące tu wiadomości o tem, iż wojska abisyńskie w trzech kolumnach pod wodzą Ras Seyuma, Dedjasmacza Ajelu i Ras Kassa Ajelu ZAGRAŻAJĄ PRAWEMU SKRZYDŁU WOJSK WŁOSKICH NA GRANICY ERYTREI. Ras Kassa na czele 40,000 zbliża się do rzeki Setit na granicy Erytrei.

Dotychczas abisyńczycy nie wprowadzili jeszcze na linie frontu swych głównych sił. Przytem dopiero obecnie kończy się akcja mobilizacji powszechnej. Sztab abisyński OBLICZA SIŁY OBECNE CZARNEJ ARMJI NA OK. 1,200,000 LUDZI.

W ostatnich dniach wzmógł się forsowny dowóz broni i amunicji. Wczoraj przybyły do Addis Abeby 4 baterje szybkostrzelnych dział szwajcarskich „Oerlikon“, które bezzwłocznie skierowano na front południowy.

O ile na terenie genewskim nie nastąpi likwidacja zatargu, wówczas bezzwłocznie WDROŻONA BĘDZIE WIELKA KONTRAKCJA WOJSK ABISYŃSKICH NA WSZYSTKICH FRONTACH.

### Plan strategiczny negusa

ADDIS ABEBA, 8. 10. (PAT). W kołach abisyńskich twierdzą, iż taktyka Abisynji polega na powolnem cofaniu się przed wojskami włoskimi i niepokojeniu ich wojną podjazdową. Wojska abisyńskie będą usiłowały przedostać się na tyły sił włoskich, kiedy na to pozwoli charakter terenu i będą dążyły do przerwania komunikacji.

Nad linjami włoskimi na froncie północnym KRAŻYŁ DZISIAJ RZEKOMO SAMOŁOT ABISYŃSKI, któremu udało się powrócić do miejsca startu bez uszkodzenia.

Nad Direnaua przed świtem unosił się samolot, który rzucił na miasto światło reflektora. Samoloty włoskie dzisiaj rano RZUCALI NAD DIREDAUA I HARRAREM ODEZWY DO LUDNOŚCI.

Według niepotwierdzonych pogłosek, WŁOSI RZEKOMO UŻYWALI BOMB, WYPEŁNIONYCH GAZAMI TRUJĄCYMI. Według innych, również niepotwierdzonych pogłosek, oddziały WŁOSKIE W OGADENIE RZEKOMO W KILKU MIEJSCACH WYCOFAŁY SIĘ Z ZAJĘTYCH STANOWISK.

PARYŻ, 8. 10. (PAT). Donoszą z Addis Abeby: W abisyńskim ministerstwie wojny oświadczone oficjalnie, że WOJSKA ABISYŃSKIE ZDOŁAŁY WTRĄNAĆ DO WŁOSKIEJ ERYTREI, zajmując szereg wiosek, położonych między Asmarą a Adua. M. in. abisyńczycy zajęli miasto szczególnie doniosły punkt strategiczny Adi Kaie, leżący w odległości 65 km. od Asmary i 40 km. od granicy abisyńskiej.

# Robotnicy za sankcjami

Przed tygodniem odbył się w Brighton kongres angielskiej partji pracy, poświęcony debatą nad problemem sankcji.

Kongres angielskiej partji socjalistycznej został poprzedzony kongresem związków zawodowych w Margate, który przyjął energiczną rezolucję, wypowiadającą się za użyciem sankcji przeciwko państwu - napastnikowi, w razie potrzeby aż do sankcji militarnych włącznie.

Rezolucja kongresu w Margate, a zwłaszcza ustęp, dotyczący ewentualnych sankcji militarnych wywołał w partji pracy opozycję, która zwróciła na siebie uwagę tak w kraju, jak i za granicą, w szczególności ze względu na to, iż na czele opozycji stanęli wybitni intelektualiści lub osoby, zajmujące w partji odpowiedzialne stanowiska: prezes labour party, G. Lansbury, lord Ponsonby, przewodniczący frakcji socjalistycznej w izbie lordów, członek komitetu centralnego sir Stafford Cripps i t. d.

W sprawie sankcji powtórzyła się naogół ta sama rozbieżność myśli, jaka zwykle charakteryzuje socjalizm, gdy staje on przed problemami wojny. Rozbieżność wśród przywódców labour party była tak wielka, iż niektórzy publicyści, np. londyński korespondent „Gazety Polskiej”, p. Florjan Sokółow przepowiadał nawet rozłam w labour party. Na szczęście obeszło się bez rozłamu jak też i bez rozdzwieku pomiędzy angielskim ruchem zawodowym a partją socjalistyczną, gdyż kongres w Brighton, tak samo jak i kongres w Margate, wypowiedział się za sankcjami, i to ogromną większością głosów: 2.166.000 za sankcjami, przy 102.000 głosów przeciw. Przyjęcie tej rezolucji poprzedziła długotrwała dyskusja, która zawierała momenty bardzo ciekawe i charakterystyczne.

\*

Opozycja nie jest jednolita.

Jeden odłam na czele z James Maxtonem twierdzi, iż wogóle proletarij jest bezsilny, by przeszkodzić wojnie. Drugi odłam, którego najbardziej charakterystycznym przedstawicielem jest George Lansbury, stoi na platformie absolutnego pacyfizmu, tołstoizmu, etyki chrześcijańskiej.

Trzeci odłam, na czele z Staffordem Crippsem, uzależnia sta-

nowisko socjalizmu, od charakteru danej wojny. W wojnie, która powstała na skutek walki dwóch imperjalizmów, proletarij nie powinien brać udziału; to samo dotyczy sankcji.

Te opozycyjne tendencje ujawniły się już przed kongresem, lecz w toku dyskusji kongresowej zostały one bardziej uwypuklone.

Otwierając kongres, przewodniczący W. A. Robinson, po podaniu ostrej krytyce kunktatorstwa dyplomatycznego rządu, zwłaszcza Mac Donalda i sir John Simona, sformułował tezę większości w następujący sposób:

„Utrzymywano, iż oświadczenia i decyzje ruchu robotniczego są równoznaczne z wypowiedzeniem wojny Włochom. Otóż nic podobnego. Żądamy jedynie, by w obliczu jawnego naruszenia przez Włochy zobowiązań międzynarodowych liga narodów uruchomiła swą siłę. W spełnieniu tego zadania liga narodów może pójść dość daleko zanim powstanie kwestja potrzeby użycia siły zbrojnej. W wypadku rozpoczęcia przez Włochy działań wojennych wystar-

czyłoby uniemożliwienie Italji aprowizacji. O ileby ten środek został zastosowany z całą stanowczością, konfliktowi zbrojnemu prędko położonoby kres. W każdym razie prawie jednomyślna opinja świata musi wziąć górę. —

„Nie chcemy wojny, módlmy się o utrzymanie pokoju. Nie myślimy, by użycie sankcji koniecznie oznaczało wojnę. Jesteśmy zdania, iż moralna i materialna presja wystarczą, by zmusić napastnika do zaprzestania naruszenia prawa międzynarodowego“.

Broniąc rezolucji, przyjętej przez związki zawodowe w Margate, były wiceminister spraw zagranicznych Hugh Dalton m. in. powiedział:

„Jesteśmy zwolennikami kolektywnego systemu utrzymania pokoju oraz surowej akcji zbrojowej przeciwko każdemu państwu - napastnikowi. O ile przyjmemy stanowczą postawę, Mussolini będzie zmuszony się cofnąć lub też czeka go porażka...“

„Zastosowanie sankcji nie musi koniecznie doprowadzić do wojny. Sama groźba należytego

zastosowania sankcji może wystarczyć do uniknięcia konfliktu zbrojnego, dla utrzymania pokoju mogą wystarczyć inne środki niż militarne. Natomiast niezastosowanie sankcji z pewnością doprowadzi do wojny (ogólnej) i to w bardzo krótkim czasie“.

Odpowiadając zwolennikom sankcji, sir Stafford Cripps utrzymywał, iż użycie sankcji ekonomicznych musi automatycznie wywołać wojnę...

„Nie wolno nam, twierdził Cripps, nawoływać brytyjski proletarij do wojny w obronie kapitalistycznego mechanizmu militarne... Gdybyśmy mieli rząd proletarijski, jak w Rosji, sytuacja byłaby zgoła odmienna od obecnej, gdyż przy rządzie socjalistycznym mielibyśmy pewność, iż cel wojny nie jest kapitalistyczny ani imperjalistyczny, czego nie możemy powiedzieć obecnie o konserwatywnym rządzie angielskim“.

W walce przeciwko sankcjom najbardziej kraciową pozycję zajął weteran angielskiego socjalizmu G. Lansbury.

„Użycie siły nigdy nie sprzyjało i nie będzie sprzyjało poko-

ju. Trzymam się tej zasady od młodości i nigdy się jej nie sprze-niewierzałem. Kto mieczem wojuje, od miecza zginie.“

„Nie mogę uwierzyć, by na tym kongresie znalazł się ktoś, by utrzymywać, iż pod jakimkolwiek pretekstem, chociażby nawet dla kontraktaku, dopuszczalne jest rzucanie bomb i gazów trujących na kobiety i dzieci innej rasy. Co do mnie, to nie widzę różnicy pomiędzy rzezią, organizowaną pod egidą ligi narodów, a rzezią, powstającą w wyniku indywidualnej decyzji jednego państwa“.

Na mowę Lansbury'ego odpowiedział przywódca związków zawodowych E. Berin, który krytykował zasadę absolutnej suwerenności poszczególnych państw, bronił idei międzynarodowego porządku prawnego i zastosowania sankcji przeciwko państwu - napastnikowi, naruszającemu porządek międzynarodowy.

Z powodu użytej przez G. Lansbury'ego cytaty „Kto mieczem wojuje, od miecza zginie“ Berin powiedział: „Obecnie imaj się miecza Mussolini, otóż żądamy zastosowania paktu, aby ten, kto podniósł miecz od miecza zginął“.

Jak wiadomo, zwyciężyli zwolennicy zastosowania sankcji w całej rozciągłości.

Zamykając kongres, znany lider labourystów, Herbert Morrison podkreślił, iż żądając zastosowania sankcji, kongres nie kieruje się bynajmniej wrogim stosunkiem do faszyzmu, jako kierunku politycznego. Zarazem mówca wypowiedział się za wznowieniem i pogłębieniem projektu Lansbury'ego co do problemu repartycji kolonii. — Wedle mówcy należy generalizować instytucję mandatu kolonialnego, stosując ją do kolonii wszystkich państw.

Rzecz jasna, iż poruszone na kongresie w Brighton problemy, dotyczące sankcji i stosunku socjalizmu do wojny, nie zostały należycie zgłębione i oświetlone. Dyskusja na te tematy będzie zapewne toczyła się nadal, aczkolwiek z powodu niezdecydowania, a poczęści i sabotażu niektórych członków ligi narodów sankcje nie zostaną ani w porę, ani należycie zastosowane, a tem samem kwestja ta dla robotniczego ruchu angielskiego przestanie być taką ostrą.

V.

## Demonstracje antywłoskie Flota St. Zjednoczonych współdziała z urzędami celnymi w kierunku zakazu wywozu broni

VERA CRUZ, 8.10. (PAT) — Grupa komunistów, licząca około 50 osób, demonstrowała przed tutejszym konsulem włoskim. Demonstranci obrzucili gmach konsulatu kamieniami.

MEKSYK, 8.10. (PAT) — Na zorganizowanym przez socjalistów i komunistów zgromadzeniu deputowany Altamani oświadczył, iż partje lewicowe żądają w izbie od prezydenta, aby Meksyk zerwał stosunki z Włochami i odwołał delegata z Genewy.

Z domu jednej z firm niemieckich komunistki zerwali flagę niemiecką. Aresztowano 4 osoby. Przedstawiciel rządu meksykańskiego wyraził wobec przedstawicielstwa Niemiec ubolewanie z powodu tego incydentu.

BOMBAJ, 8.10. (PAT) — Policja zabroniła odbycia demonstracji robotników hinduskich przed konsulem włoskim. Pomimo to odbył się wiec, na którym uchwalono rezolucje antywłoskie.

MELBOURNE, 8.10. (PAT) — Odbyła się tu wczoraj demonstracja antywłoska. W mieszkaniach obywateli włoskich wybito szyby.

NOWY JORK, 8.10. (PAT) — Admiral Hamlet wydał rozkaz polecający flocie współdziałanie z urzędami celnymi przy wykonywaniu przepisów o zakazie wywozu broni do Włoch i Abisynji.

NOWY JORK, 8.10. (PAT) — Konferencja w sprawie rozwoju portu nowojorskiego wystosowała do prezydenta Roosevelta telegram, głoszący, że zakaz handlu z Włochami i Abisynją jest dośkliwym ciosem dla handlu krajowego i portu nowojorskiego, w związku z czem podpisani proszą o uchylenie ustawy o embargo.

Dalej telegram podkreśla, że wartość handlu włosko - amerykańskiego przez port nowojorski wynosi 100 milionów dolarów.

### Ucieczka kapitałów egipskich

PARYŻ, 8.10. (PAT) — „La Journal Industrielle” w depeszy z Kairu notuje masową emigrację kapitałów egipskich do banków szwajcarskich, naskutek obawy, by konflikt włosko - abisyński nie rozszerzył się na Egipt i angielsko - egipski Sudan.

## Katastrofa i wybuch

### Wstrząsający wypadek samochodowy w Hamburgu

HAMBURG, 8.10. (PAT) — Dziś w południe na przedmieściu Hamburga wydarzyła się straszna katastrofa.

Samochód, w którym znajdowały się 4 osoby, zderzył się z tramwajem. Wszyscy znajdujący się w samochodzie zostali ciężko ranni. Gdy

przechodnie usiłowali wydstać rannych z pod rozbitego samochodu, nastąpił wybuch baku z benzyną i zanim pośpieszono z pomocą, trzy ranne osoby spaliły się żywcem. Czwar-ta osoba ciężko ranna została odwieziona do szpitala.

Kino  
„CZARY”  
Cegielniana 2.  
Początek o godz. 4

Dziś i dni następnych! Pierwszy raz w Polsce! Światowe arcydzieło sensacyjne prod. 1935 | 36 r.  
**MŁODE ORŁY**  
Niesamowite i pełne zgrozy przeżycia w dżunglach Ameryki Południowej. Niewidziane dotychczas na ekranie rewelacje. Walki ze szczepem indyjskim. Walka na śmierć i życie z krokodylami, lwami, tygrysami i dzikim szczepem indjan. —  
W rol. gł. Bobby Cox i Carter Dixon — Nadprogram: Tygodniki dźwiękowe.  
Pomimo kolosalnych kosztów eksploatacji filmu ceny niepodwyższone.

**JAN KIEPURA** Wkrótce w Łodzi!

# Historyczne posiedzenie ligi narodów

## Dziś specjalny komitet koordynacyjny opracuje program sankcji przeciwko Włochom

GENEWA, 8 X. (PAT). — Sekretariat ligi narodów dzień dzisiejszy poświęcił na przygotowania do posiedzenia zgromadzenia ligi narodów, które odbędzie się jutro popołudniu.

Korespondent Havasa przewiduje, że dyskusja nad przedłożonym zgromadzeniu ligi narodów raportem w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego.

### Skarbiec Abisynji otwarty

PARYŻ, 8 X. (Tel. wł.). — Skarbiec wojenny Abisynji, który może być otwarty tylko w razie wojny, został oddany na potrzeby obrony narodowej. W skarbcu znajduje się 11 milionów lirów w złocie, otrzymanych jako odszkodowanie od Italii po bitwie pod Adugą w 1896 roku, kosztowności i złoto, pozostałe w spadku po cesarzu Menelik, kosztowności cesarzowej Saiditu i majątek obecnego cesarza, Haile Selassie, tak, że ogólna suma skarbów wojennych sięga 20 do 25 milionów talarów Marii Teresy.

### Cesarz wyjeżdża do Dessie

RZYM, 8 X. (PAT). Korespondent „Corriere Della Sera” z Asmary donosi, że w Dessie, dokąd ma przybyć negus, organizowane są pospiesznie dwie silne kolumny wojsk abisyńskich. Obecność negusa w tym rejonie pozwala przewidywać, że podjęty tam zostanie jakiś manewr strategiczny, opracowany prawdopodobnie przez któregoś z oficerów zagranicznych. Zaznaczyć należy, że Dessie połączona jest z Harbarem i Diredaugą dość dobrimi drogami.

### Zdrada kolorowych

ADDIS - ABEBA, 8 X. (Pat). W rejonie Makalu przeszło na stronę Abisynji 50 askerów włoskich ze swoim dowódcą przynosząc ze sobą karabiny i karabiny maszynowe.

Również pod Agame przeszło na stronę abisyńską 200 tubylców z wojsk włoskich z karabinami maszynowymi.

go przeciągnie się do czwartku.

W konkluzji zgromadzenie winno wyznaczyć komisję techniczną, która zajmie się określeniem i koordynacją sankcji ekonomicznych i finansowych, jakie mają być zastosowane względem Włoch.

Przy wprowadzeniu w życie art. 16 paktu, zgromadzenie ligi narodów kierować się będzie w szczególności rezolucjami, uchwalonymi w dn. 4 października 1921 r.

Rezolucje te miały na celu interpretację art. 16, którego integralne zastosowanie wywołało już wówczas zastrzeżenia, gdyż artykuł ten przewiduje sankcje wyjątkowo surowe, jak zerwanie stosunków dyplomatycznych, zakaz prowadzenia handlu i t. p.

Na podstawie wspomnianych rezolucji interpretacyjnych z r. 1921 jest prawdopodobnym, że do udziału w Komitecie technicznym będą powołane tylko te państwa, które zgłoszą gotowość wzięcia udziału w sankcjach.

Z chwilą, kiedy komitet techniczny ustali swoje propozycje, będzie rzeczą rady ligi narodów propozycje te zalecić wszystkim członkom ligi i notyfikować im datę rozpoczęcia presji ekonomicznej w stosunku do państwa, które naruszyło pakt ligi.

W zasadzie wszystkie państwa w jednakowej mierze powinny wziąć udział w sankcjach, jednakże zgromadzenie z r. 1921 uznało, że może się okazać niezbędnym dla niektórych państw wydanie specjal-

Młoda do późnej starości  
jest Pani umiejętnie pielęgnująca skórę twarzy, aktywowanym kremem hormonalnym Acticrème, usuwającym zmarszczki i przywracającym młodzieńczy wygląd. Słoik zł. 15.-

**ACTICRÈME-ANTIBA**

nych zarządzeń. Dotyczyłoby to teraz w szczególności W. Brytanii, której mobilizacja floty tym sposobem zostałaby uprawniona.

Rada ligi narodów może z drugiej strony upoważnić nie które państwa do odroczenia zarządzeń pod warunkiem, że wstrzymanie się tych państw od sankcji nie naruszy ogólnego planu sankcji.

### Prace rzeczoznawców

GENEWA, 8 X. (PAT). Rzeczoznawcy francuscy i angielscy przybyli do Genewy celem zastanowienia się nad zastosowaniem sankcji. Pierwsza ich konferencja odbędzie się dziś popołudniu.

### Odwetanie dyplomatów

GENEWA, 8 X. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, rząd abisyński wezwał posła włoskiego w Addis - Abebie aby natychmiast opuścił Abisynję. Powodem tego ma być fakt, że poselstwo włoskie jest ośrodkiem wywiadu i spisków przeciw Abisynji.

ADDIS - ABEBA, 8 X. (Pat). Rząd abisyński polecił swemu charge d'affaires w Rzymie, aby zażądał swoich paszportów i opuścił Włochy.

### Europejscy oficerowie pozostają w armji abisyńskiej

ADDIS ABEBA, 8.10. (PAT) — Rząd belgijski udzielił zezwolenia oficerom belgijskim, pełniącym funkcje instruktorów, na pozostanie w Abisynji i objęcie funkcji w tamtejszej policji.

SZTOKHOLM, 8.10. (PAT) — Szwedzkie ministerstwo wojny zgodziło się na ustąpienie z armji szwedzkiej 4 oficerów instruktorów armji abisyńskiej, którzy chcą pozostać w Abisynji.

### Wzmocnienie załogi na Malcie

GIBALTAR, 8.10. (PAT) — Zatruciu tu kotwicę parowiec „Cameronia”, wiozący 2000 żołnierzy na Maltę. Krążownik „Galatea” odpłynął stąd na Maltę.

### Posiłki włoskie płyną

NEAPOL, 8.10. (PAT) — Do Afryki wschodniej odpłynęły na parowcu „Gange” oddziały artylerji. Na tym samym parowcu udają się jako ochotnicy gubernator Rzymu Botai i senator Suardo.

Z Reggio odpłynął do Afryki parowiec „Atlanta” z oddziałami dywizji „Sila”. Odjeżdżających błogosławił arcybiskup Kalabrii wśród entuzjazmu tłumów.

### Samolot prywatny spadł na dach

BERLIN, 8.10. (PAT) — Dziś popołudniu na przedmieściu Berlina z nieznanym dotąd przyczyn spadł na dach samolot prywatny, w którym oprócz właściciela znajdowało się 6 osób. Samolot odhylał lot okrężny nad Berlinem. Właściciel samolotu i jeden z pasażerów są zabici, 5 osób odniosło rany

# Wojna na kredyt

Włochy znajdują się w rozpaczliwej sytuacji finansowej

PARYŻ, 8 X. (PAT). — „La Petit Journal” ogłasza wywiad z Vickham Steedem, który NIE UKRYWA PESYMI-

STYCZNYCH POGŁADÓW NA OBECNĄ SYTUACJĘ FINANSOWĄ WŁOCH.

Steed podkreślił, że rząd wło-

ski płaci obecnie za dostawy państwowe bonami pracy, które muszą dyskontować banki włoskie. Obecny zapas złota w Banku WŁOSKIM NIE PRZEKRACZA SUMY 40 MILJ. Okreśły włoskie, udające się do Erytrei, NIE PŁACĄ ZA PRZEJAZD Z KANAŁU SUEZKIEGO, LECZ CZYNIA TO NA KREDYT, wpłacając zaledwie minimalne zaliczki.

Utrzymanie armji włoskiej w Afryce kosztuje tymczasem co najmniej 200 DO 250 TYSIĘCY FUNTÓW SZTERLINGÓW DZIENNIE. Należy w tych warunkach zadać sobie pytanie, kto będzie mógł dostarczyć kredytów na tak wielkie wydatki.

# LOS Y

I ej klasy już kupuje każdy w słynnej kolekturze

# N. Jatkka

Piotrkowska 22 — Piotrkowska 66 — Nowomiejska 1  
Ciągnięcie już w najbliższych dniach!

## Czy cudzoziemcy będą oszczędzeni podczas bombardowania Addis-Abeby i Deridana

Gwiazdziste sztandary na dachach domów obywateli amerykańskich

PARYŻ, 8. 10. (PAT). Havas donosi z Londynu: Wobec tego, że kilka państw za pośrednictwem swoich posłów w Addis Abebie zwróciło się z propozycją aby prosić Włochy o unikanie bombardowania Addis Abeby i Deridana, koła londyńskie uważają, że taka demarche winna być zrobiona wspólnie przez

przedstawicieli państw zainteresowanych.

W Addis Abebie znajduje się 6.000 cudzoziemców, a w Deridana przeszło 200.

Eden porozumiewał się już w tej sprawie z kilku członkami rady ligi narodów.

WASZYNGTON, 8. 10. (PAT). Sekretarz stanu Hull oznajmił dziś przedstawicielom prasy, że w dniu 5 października podjął w Rzymie kroki, aby uniemożliwić bombardowanie poselstwa amerykańskiego oraz domów, należących do obywateli amerykańskich w Addis Abebie.

Dach siedziby poselstwa, jak również dachy miejscowych szpitali, szkół i innych budynków, należących do obywateli amerykańskich, mają być pokryte gwiazdzistymi sztandarami lub też pomalowane amerykańskimi barwami narodowymi.

Ambasador amerykański w

Rzymie doręczył we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych dokładny plan miasta Addis Abeba, na którym dzielnice, zamieszkałe przez amerykańców, są wyraźnie uwydatnione.

Ambasador domagał się w sposób energiczny, aby dowódcy wojsk, walczących w Abisynji, zostali zawiadomieni o tem, iż rząd Stanów Zjednoczonych spodziewa się, że domy, stanowiące własność amerykańców, będą oszczędzone.

### Masowe wyjazdy z Addis Abeby

ADDIS ABEBA, 8.10. (PAT) — Dziś rano opuściło stolicę Abisynji specjalnym pociągiem, idącym do Dżibuti wielu cudzoziemców, w tej liczbie 20 niemców, 30 amerykańców, 37 egipcjan, francuzów, greków i ormian, a także 40 urzędników poselstwa włoskiego i konsulatu w Debra - Markos.



Mapka z terenu walk na wzgórzach Tigre. Czarnymi kreskami oznaczono trzy kolumny wojsk włoskich.

### Sejm i senat odda hołd prochom Marszałka

WARSZAWA, 8 X. (PAT). — Senat i sejm wyjeżdża do Krakowa dla złożenia hołdu prochom Józefa Piłsudskiego na dzień 12 b. m.

### Dopiero za miesiąc można się spodziewać zmian w rządzie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Jak się dowiadujemy, kryzys rządowy, którego rozwiązanie miało nastąpić jeszcze wczoraj, został zawieszony wskutek rozmów, przeprowadzonych na Zamku, na cały miesiąc.

### M. S. „Piłsudski” w Gdyni

GDYNIA, 8 X. (PAT). Dziś o godz. 11-ej wrócił z pierwszej podróży do Ameryki M-S Piłsudski, przywożąc przeszło 350 pasażerów, 668 tonn różnych towarów, 433 worki pocztu.

### Zderzenie wodnopławców

TOKIO, 8 X. (PAT). Dzisiaj zderzyły się w powietrzu dwa wodnopławce wojskowe i wpadły do morza. Obaj lotnicy zginęli.

### Sprawki Rudrofa przed sądem najwyższym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W sądzie najwyższym rozpatrywane były wczoraj skargi kasacyjne Rudrofa. Jedna dotyczyła wyroku z powodu nadużyć przy dostawach kolejowych, za co Rudrof skazany został na 5 lat więzienia. Ten wyrok został przez sąd najwyższy zatwierdzony. Druga skarga dotyczyła wyroku o kilkakrotne usiłowanie przekupstwa sądu w Złoczowie, za co Rudrof skazany został łącznie na 2 lata więzienia. Sąd najwyższy w dwóch okolicznościach usiłowania przekupstwa sprawę umorzył z powodu amnestji, a trzeci wypadek przesłał do ponownego rozpatrzenia przez sąd apelacyjny we Lwowie.

## Nie moratorium, a złagodzenie Władze skarbowe w miarę możliwości idą na rękę rolnictwu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Dnia 15 b. m. upływa termin, do którego zarządzenie ministerstwa skarbu wstrzymało egzekucje podatkowe w rolnictwie. Niektóre organizacje rolnicze wystąpiły do ministerstwa skarbu o przedłużenie na dalsze 3 miesiące wstrzymania egzekucji podatkowych na wsi. Jak słychać, niema widoków, aby ten postulat sfer rolniczych

## „Stürmer”-świętością narodową Zwolnienie z urzędu prezydenta prowincji Arnsberg

Z Wiednia donoszą: W katolickich kołach Niemiec duże wrażenie wywołał fakt nagłego zwolnienia ze służby państwowej prezydenta prowincji Arnsberg w Westfalji von Stockhausena. B. prezydent von Stockhausen jest zięciem b. premiera v. Papena i należy do odłamu katolików niemieckich, współpracujących z reżymem hi-

# Co należy robić dalej

Odczyt prof. Krzyżanowskiego o ostatnich latach naszej gospodarki

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj w Banku Gospodarstwa Krajowego wygłosił odczyt prof. Krzyżanowski pod tytułem „Ostatnie trzy lata”, w którym oświadczył między innymi, że przeżyliśmy wielką koniunkturę, która się właśnie urwała, że wprawdzie wskutek dewaluacji dolara zmniejszyło się zadłużenie zagraniczne Banku

Polskiego i zwiększyła się płynność gotówkowa w kraju i możliwość zaciągania długów, ale to osłabiło nasze wysiłki oszczędnościowe, w samym bowiem roku 1934 zaciągnięto pożyczek na 500 milionów złotych. Sytuacja jest o tyle poważna w tej chwili, że wyczerpano już zapasy walut, które się znajdowały w kasach osób prywatnych i teraz już znaleźć te źródła będzie bardzo trudno.

W roku 1932 towarzystwo ekonomiczne w Krakowie wskazywało na konieczność uelastycznienia kursu waluty. Społeczeństwo słusznie z uznaniem i ulgą podjęło wielkie ofiary dla utrzymania waluty, ale społeczeństwo domaga się wreszcie zdecydowanej jakiejś polityki. Nie można powtarzać bez końca jednych i tych samych zabiegów.

## Druga ofiara zabójców Delmana Niewinnie posadzony Mendel Niebieski zmarł na atak serca Wyroki na sprawców zająć antyżydowskich na Powązkach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wczoraj o godz. 1 w południe sąd ogłosił wyrok w procesie o zabójstwo Delmana. Chorosz, Majewski, Lewiński i Kruszewski skazani zostali za śmier-

telne pobicie i zbiegowisko na łączną karę po 3 i pół roku więzienia. Dalszych 6 oskarżonych skazano za zbiegowisko po 2 lata więzienia, nieletni zaś Buchman skazany został na umieszczenie w domu poprawy z za-

wieszeniem kary tytułem próby na 3 lata. 11 oskarżonych uniewinniono. Po ogłoszeniu wyroku doszło do poważnego incydentu. Mianowicie jeden z oskarżonych rzucił się na oskarżonego Jakubiaka, chcąc go pobić, a inny oskarżony ugodził Jakubiaka nożem.

Na sali powstało zamieszanie, które szybko zlikwidowano. Sprawcom zajścia spisano protokół.

W motywach wyroku sąd powiedział, że materiał dowodowy dał podstawę do stwierdzenia, iż wypadki, jakie rozegrały się 8 czerwca, mogły mieć częściowo miejsce z powodu szybkości wypadków i pory nocnej, tak, że interwencja była utrudniona.

Jednocześnie stwierdzono, że wypadki rozegrały się wskutek szerszenia obiektywnie zupełnie nieprawdziwych wiadomości, a mianowicie, jeśli chodzi o pogłoskę o zgwałceniu dziecka, to sąd posiada dane, że wiadomość ta jest absolutnie nieprawdziwa, jeżeli chodzi o przepłwanie, to wiadomości były nieprawdziwe, rozsywane przez ludzi, pozbawionych elementarnej dozy krytycyzmu.

Wersje te, rozpowszechnione wśród mętów społecznych, rozpetły dzikie instynkty i doprowadziły do tych zająć.

Sąd przyznał 1 złotego odszkodowania dla powództwa cywilnego.

Jak się dowiadujemy, na Powązkach zmarł na udar serca Mendel Niebieski, pomawiany o rzekome zgwałcenie 5-letniej dziewczynki. Niebieski kilka dni temu oświadczył, że nie przeżyje zarzutu, postawionego mu i rozpowszechnianego przez męty społeczne na Powązkach.

### 4.950 ofiar prawa Lincza

LONDYN, 8 X. (PAT). — „Daily Express” podaje, że w ciągu 9 miesięcy r. b. zlynchowano w Stanach Zjednoczonych 14 murzynów, a w roku ubiegłym 15. Od r. 1882 liczba zlynchowanych murzynów wynosi 4950.

## Niezwykła odwaga policjanta uratowała życie nieostrożnej kobiecie

JEROZOLIMA, 8 X. (PAT). Dowód niezwykłej odwagi i przytomności umysłu dał policjant brytyjski Daily. Mianowicie w chwili, gdy do stacji Tel-Awiwu podjeżdżał pociąg, jakaś młoda kobieta, przebiegając przez tor kolejowy, utknęła nogą na zwrotnicy między szynami i, mimo rozpaczliwych wysiłków, nie mogła ruszyć się z miejsca. Znajdujący

się w pobliżu policjant Daily nadszedł do niebezpiecznej kobiety, obalił ją na ziemię i, położywszy się obok, przytrzymał ją za włosy tak długo, dopóki pociąg nad niemi nie przejechał. Gdy ostatni wagon minął ich, policjant i kobieta wstali zdrowi i cali. Zgromadzona publiczność urządziła dzielnemu policjantowi burliwą owację.

## Mordercy ś. p. min. Pierackiego zasiada w dniu 18. XI. na ławie oskarżonych Główny zabójca Grzegorz Maciejka ukrywa się zagranicą

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wyznaczono termin rozprawy sądowej o zamordowanie ś. p. ministra Pierackiego. Proces rozpocznie się dnia 18 listopada w stołecznym sądzie okręgowym pod przewodnictwem wiceprezesa Posemkiwicza. Dotychczas śledztwo w tej sprawie osłonięte było najściślejszą tajemnicą i dopiero gdy akt oskarżenia jest doręczony podsądnym, mogą oni podać szczegóły, związane z osobami oskarżonych. Jest ich 12, w tej liczbie 2 kobiety. Oto nazwiska oskarżonych: Stefan Bandera, lat 26, Mikołaj Lebed, lat 25, Daria Hnatkowska, lat 23, Jarosław Karpyniec, lat 30, Mikołaj Kłymyszyn, lat 26, Bogdan Pidhajny, lat 31, Iwan Maluca, lat 25, Jakób Czornyj, lat 28, Eugeniusz Kaczmarewski, lat 25, Roman Mychał, lat 24, Katarzyna Zarycka, lat 21 i Ja-

rosław Rak, lat 27. Bandera, Lebed, Hnatkowska, Karpyniec, Kłymyszyn, Pidhajny i Maluca są oskarżeni o przygotowanie zamachu i bezpośrednią pomoc w morderstwie, a pozostali — o ułatwienie ucieczki głównemu zabójcy, Grzegorzowi Maciejce. Karpyniec był tym, który sfabrykował bombę, rzuconą przez mordercę Maciejkę. Bomba, na szczęście wskutek wadliwej konstrukcji, nie eksplodowała. Bezpośrednimi organizatorami zbrodni na terenie Warszawy byli Lebed i Hnatkowska. Kreślił się oni dość często przed kawiarnią Europejską i zostali rozpoznani przez różne osoby, które ich tam widziały. Lebed i Hnatkowska mieszkali w Warszawie prywatnie pod fałszywymi nazwiskami i posługiwali się fałszywymi dokumentami. Stefan Bandera był szefem organizacji terrorystycznej O. U. N. na całą Polskę. Mikołaj Lebed, który używał pseudonimu „Skyba”, jest tym właśnie uczestnikiem zbrodni, który był aresztowany w Prusach i wydany przez władze niemieckie.

Morderstwa dokonał Grzegorz Maciejko, o pseudonimie „Gonta”. Krytycznego dnia, przez dłuższy czas oczekiwał on przy ul. Foksal przybycia min. Pierackiego. Po morderstwie, uciekając ulicami Foksal, Kopernika do Szczygłej, zgubił po drodze kapelusza, a następnie wbiegł do domu przy ul. Okólnik 5, którego oficyna wychodzi na ul. Szczygła i na ostatniem piętrze przecekał dłuższy czas. Tam zrzucił też jasny płaszcz, pozostawiając go na schodach pod drzwiami mieszkania i wyszedł na ulicę.

Korzystając z zamieszania i faktu, że pościg był nastawiony na osobnika w jasnym płaszczu, Maciejko zdołał zmylić czujność policji i uciekł.

Z Warszawy Maciejko przy pomocy współpracowników zbiegł tego samego wieczoru, lecz Polskę opuścił dopiero po dłuższym czasie.

Dzień, godzinę i drogę ucieczki ustalono w toku śledztwa sądowego. Sprawa Maciejki, za którym rozesła no listy gończe (dotychczas go nie ujęto) wyłączona jest z obecnego procesu.

# Mobilizacja czarnych koszul

## Gdy przemawia Mussolini zahypnotyzowane tłumy stają się zabawką w jego ręku

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Godz. 15.20. Miasto po południu jest jakby wyludnione. — Ulice prawie puste. Tylko nieliczni przemocnie szybko nikną na zakręcie. Tak jest zawsze tu po południu. Tak było i tego dnia.

Ale wtem punktualnie o godzinie 3.30 zawyły syreny i zagrzniały dzwony. Powietrze na pełnię się przejmującym hałasem. Przeciwia on się przez ulice, przedostaje się do mieszkań — opanowuje miasto. I nagle ruch się zrobił na ulicach. — Sklepy pastoszej, sprzedawcy opuszczają pośpiesznie ławy, słysząc spadające żaluzje. — Gdzieśgdzie na balkonie, przed bramą, w oknie ukazują się sztandary.

Po 10-minutach obraz miasta zupełnie się zmienia. — Poprzedni spokój znikł. Tramwaje donieądawna próżne, wypełniają się po brzegi, ulice za ludniąją się różnorodną publicznością Kobiety, mężczyźni, dzieci, starzy i młodzi — wszyscy opuszczają fabryki, sklepy i domy, śpieszą aby stawić się na wyznaczonym miejscu.

Mobilizacja! — Tłum płynie szybkim i wartkim prądem. — Jezdnie wypełniają się autami, motocyklami, pojazdami. Morze rowerów sunie bez przerwy, jakby się to nigdy nie miało skończyć. Policjant jeszcze 10 minut temu legmatycznie kierując ruchem, teraz wyrzuca szybko rękoma w jedną i drugą stronę, chcąc zapanować nad tą masą pieszych i pojazdów. Semafor miga bez przerwy swymi jaskrawymi barwami. A nad tem wszystkim nieprzerwane wycie syren i huk dzwonów. Coraz liczniejsze choraśnie ukazują się w oknach i na balkonach.

Po upływie pół godziny całe miasto jest udekorowane. Las falujących flag i sztandarów. — Wśród napływającej cywilnej ludności ukazują się pierwsze mundury. Starsi mężczyźni w czarnych koszulach, młodzi awangardziści w szaro-zielonych dziewczyny w białych bluzkach i czarnych pelerynach. Wszy-

scy idą prędko, jakby z trudem hamowali się, aby nie biec. — Mali „Balila“ w swych czarnych mundurkach i czarnych czapkach z pomponami i „Piccole fialane“ w swych białych bluzeczkach nie potrafią się powstrzymać — bi-gną przebijając się przez to mrowie ludzkie. Przejeżdża auto z 6-cioma małymi doboszami „balila“, na pełniającymi ulice warkotem „wyci Lębnow Robią to z taką powagą, jakby od nich tylko zależała cała ta dzisiejsza mobilizacja.

Na peryferjach tłumy ciągną w kierunku centrum. Zamykają się okna, przysłaniają okiennice — wszyscy wychodzą na ulicę. Przed lokalem dzielnicowym partii liczna grupa ludzi pecha się do środka. Wolno posuwają się naprzód. — Należy wpięrow oddać swą kartę; zameldować się — a to trwa. — Przed szkołą gwar młodych głosów. To „balila“ zbierają się w swoim lokalu szkolnym. Przed związkiem studenckim mrowisko różnokolorowych beretów akademickich, kontrastujących z jednostajnym czarnym kolorem koszul. — Obok zbiera się milicja uniwersytecka. W mundurach z karabinem u nogi stoi przed wejściem wartka. Wewnątrz podwórca widać ustawiające się centurje.

Naraz zamilkły syreny i dzwony. Ale zato ze wszystkich placów, budynków rządowych i licznych prywatnych okien wyją głośniki, nadające z Rzymu hymny i pieśni faszystowskie. Słychać hymn królewski, faszystowski, hymn Balila, Awangardzistów, studencki, bersaglierów... Co pewien czas speaker odczytuje w podniosłych słowach o przebiegu mobilizacji w Rzymie i na prowincji.

Oto z jednej z fabryk wychodzi z białym transparentem na czele grupa robotników w roboczych ubraniach. Na innej ulicy mijają nas inna grupa. Na czele napis z nazwą firmy. Za nim grupa robotnic i robotników niesie karykaturę Negusa. Są też i inne transparenty. „Dla kogo Abisynja? — A noi“ (dla nas), „Duce, Duce, Duce“ — Spotyka się wiele innych napisów i karykatur. Wesołość wywołuje jeden z napisów: „Dla kogo broda Negusa? A NOI“.

Ulice opustoszały, tramwaje znikły, nie widać pojazdów — okna zamknięte — miasto jakby wymarło. Na głównych placach, w poszczególnych lokalach i na ulicach zebrały się różne organizacje i grupy. Zbliżając się do centrum coraz silniejszy i wyraźniejszy gwar, zmieszany z muzyką, wydobywającą się z głośników.

Dookoła głównego placu Vittorio Emanuele zbierają się tłumy. Wśród cywilnej publiczności przeważają kobiety, są starcy i dzieci, liczne grupy młodzieży. Poza tem widać przyjezdnych i obcokrajowców — reszta w szeregu Głośniki nadają ciągle marsze wojskowe i pieśni narodowe. Mijają ulice w pędzie oddział motocyklistów. Czarne sylwetki — czarne koszule, spodnie i czapki. Na czele cztery czarne sztandary z niebieskimi napisami: „Noi liberemo d'ivitto“ — „Credere“ — „obbedire“ — „combattere“ — Nad miastem ukazują się aeroplany. Spada deszcz różno-

colorowych ulotek: „Adunata. Saluto al Duce!“.

Godz. 17.15. Przy mikrofonie sekretarz partii. Pada krótki i konieczny rozkaz. Wszyscy do godz. 17.15 mają się zebrać na głównych placach. Zaraz potem z wszystkich stron zaczynają napływać oddziały faszystów, awangardzistów, Balila, milicji i syndykaty ze sztandarami i orkiestrami. Idzie milicja kolejowa. Na czele orkiestra, za nią sztandar i poszczególne oddziały w pełnym rynsztunku bojowym. Karabiny maszynowe i krótkie karabinki migają przed oczyma. Zaraz za sztandarem pomiędzy dwoma oficerami idzie kapelan polowy. Maszeruje pewnym krokiem wojskowym. Podczas mobilizacji i księża dotrzymują kroku żołnierzom.

Plac powoli się zapełnia. Ze wszystkich stron nadeciągają oddziały. Morze sztandarów. — Z głośników słychać krzyki, śpiewy, orkiestrę. Speaker stale opisuje koncentrację na Piazzę wenezjańską w Rzymie. Niema już miejsca na wielkim placu Vittoria Emanuela. Spóźnione oddziały zajmują okoliczne ulice, coraz dalsze — cały kwartał zapełniony mundurami, sztandarami i tłumami ludzi.

Za 10 minut przemówi Mussolini. Z głośników słychać okrzyki „Duce, Duce!“, przerywane są śpiewy i znów je zagłuszają inne, świeże okrzyki. Miasto wypełnione jest gwarem, śpiewem, hałasem.

Przyglądam się obok mnie stojącym ludziom. Natężony wyraz twarzy, ściągnięte muskuły. Jeden rwie niecierpliwie w reku gazetę, inny stoi spokojnie, bez ruchu, wyteżywszy wzrok i czeka.

U wszystkich widać niecierpliwosć i napięcie. Pod tą maską oczekiwania nie można wyczuć żadnej ukrytej myśli. Cała wola, myśl, uwaga i niejedna nadzieja skoncentrowały się w jednym punkcie. Tłum jest pozornie spokojny. Trzy młode dziewczyny zbliżają się. Zajmują miejsce w pobliżu głośnika. Jedna wymyka notes i ołówek. — Na co ci to — wszak gazety będą wcześniej — powiada jej towarzyszką.

— Nie — odpowiada — wysłał mi telegraficznie, będzie miał jutro rano.

— A gdzie on jest?

— W Asmarze!

**COMPRIMÉS**  
**VICHY-ETAT** [TABLETKI]  
DAJA SZKŁANKĘ NATURALNEJ  
WODY VICHY ZA 10 GROSZY



ZE ZNAKIEM  
VICHY-ETAT

Z głośnika wydobywa się nagle ryk, jakby cały świat się walił, przewyższa wszystkie po przednie — przeciąga się jakby się nie kończył. Duce wyszedł na balkon. Zaczyna mówić.

Kto nie słyszał mowy Mussoliniego nie może sobie wyobrazić tego wrażenia. Nie jest to mówca - orator. To człowiek panujący swym głosem nad masami, potrafiący je zelektryzować i wprawić, jeśli zechce, w szaf.

Wydaje się, że te ogromne zebrane masy z chwilą gry zasłuchały się w jego słowa, zostały zahypnotyzowane, stały się zabawką w jego ręku. Błyski entuzjazmu w oczach, przytakiwania ciche i głośne, okrzyki towarzyszą stale jego mowie.

Mussolini nie mówi płynnie. Wręcz przeciwnie — przemawia wolno, ważąc każde słowo — robi liczne pauzy. Ale każde słowo jest, jakby wystudjowane w treści i tonie, każda litera wypowiedziana wyraźnie, dobitnie — cała „do dna“; każda przerwa jakby dobrze obliczona — moment dla odetchnięcia i wchłonięcia tego, co powie dalej, a potem nowe zdania, nowe hasła, nowy entuzjazm. Można być zdecydowanym antyfaszystą — a pomimo to słuchając mowy Mussoliniego nie można oprzeć się jej urokowi i sugestji.

„40 lat byliśmy cierpliwi z Etiopją. Ale teraz basta!“ To „basta“ zagrzmiało jak uderzenie pioruna.

„A więc wojna“ — odzywa się młody, może 14-letni, chłopiec do obok stojącego ojca. — A czy mu błyszczą entuzjazmem. Człowiek podobnego jeszcze nie widział. A może myślał z zazdrością o tych kilku młodych „Balila“, którzy pojechali do Afryki z wojskiem, jako do boje. W każdym razie myśli jego były w Abisynji.

Gdy Duce mówi o tych, co „w nowej wojnie widzą pomysłowanie ich zburzonych świątyń“ pyta ojca „Kto? Abisynjczycy?“ „Nie, komuniści i socjaliści, którzy tu kiedyś byli“ — objaśnia z uśmiechem ojciec

Mowa trwała 15 minut. Wydać się niemożliwe, aby ta masa mogła jeszcze dłużej słuchać.

Entuzjazm osiąga swój szczyt. Do entuzjazmu, który rozchodzi się z głośników, dołącza się entuzjazm zebranych na placu. Okrzyki, orkiestry, śpiewy wszysłko miesza się w jeden wielki chaos głosów, który wszystko zagłusza i oszalałmia.

O g. 7 sekretarz partii ogłasza zakończenie mobilizacji. — Tłumy zaczynają się rozchodzić. Wracają rozsypani w grupach; mieszanina różnych mundurów, czarna masa „Czarnych koszul“, grupa Awangardzistów, studentów, młodzieży zmieszana z publicznością cywilną przechodzi ulicami śpiewając pieśni faszystowskie. Inna grupa „Balila“ samorzutnie już bez kierowników ustawia się w szereg — dostali skądś karykaturę negusa i obnoszą ją po mieście, śpiewając swe pieśni. Milicja wraca w ordynku do kasaar. Sklepy, kina i restauracje otwierają się.

Uciekam do kina od tego potoku krzykliwych ludzi i rozkołowanych namiętności. Chciałoby się odpocząć, zdaleka od tego entuzjazmu. Ale dosięga on i tutaj. Przed seansem grają hymn królewski i faszystowski — Giovinezza — przy oklaskach przepelzionej sali. A potem w tygodniku filmowym — odjazd wojska do Afryki — i znów oklaski. Reportaż Foma o okrętach wojennych był powitany brawami przy zdjęciach floty włoskiej, gwiazdami, gdy na ekranie ukazała się flota angielska.

Wieczorem ukazały się gazety z pierwszymi wiadomościami o mobilizacji. Na pierwszej stronie katolickiej „Avenire d'Italia“ artykuł p. t. „Boże! błogosław Naję“. W całej prasie wieczorowej na widocznym miejscu komunikat „United Press“ p. t. „Wojska egipskie gotowe do walki“, o rozkazie negusa do armji.

A więc wojna! Ale czy tylko w Afryce?

Bolonja, w październiku.  
Leon Lew.

Reprezentacyjne KINO

## „RIALTO“

PRZEJAZD 1 pod nowym zarządem.

Dziś i dni następnych!

Inauguracyjny program: Wspaniały film wiedeński, zrealizowany wg. światowej sławy reżydera Artura Schnitzlera p. t.

## MIŁOSTKI

### „Liebele!“

W rol. gł.  
Magda Schneider  
Olga Czechowa  
Willi Eichberger  
Paul Hörbiger  
Luiza Ullrich

Początek o g. 4. 6. 8. 10.  
Bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

**PALACE**

Piotrkowska 108

**Dziś i dni następnych!**

Nadprogram:  
**REWELACYJNA GROTESKA**  
w naturalnych kolorach

Melodyjna i wesola komedia WIEDEŃSKA

## WALC DLA CIEBIE

W rol. główn. **Louis Graveur,** światowej sławy tenor  
**Camilla Horn,** opery wiedeńskiej  
posagowa piękność

**Dziś początek o g. 4 pp.**

## „EUORPA“

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ostatni dzień!

## SING-SING

Gigantyczna realizacja MICHAŁA KERTESZA — Emocja! Napięcie! Tempo!  
Nadprogram: Rewelacyjny dodatek rewjowo-muzyczny w naturalnych kolorach

# Jak przemycano ludzi do Z. S. R. R.

## 52 osoby na ławie oskarżonych sądu okręgowego

### Pierwszy dzień procesu-monstre

#### Wrażenia ogólne

Pierwsza sala sądu okręgowego w Łodzi zmieniła swe zwykłe codzienne oblicze. Ławy dla oskarżonych rozbudowane zostały do rozmiarów trybunału na kilkudziesięciu osób, która zajmuje połowę sali.

Za stołem sędziowskim ustawiono jeszcze jeden fotel, obok miejsca dla protokolanta stolik, przy którym zasiadł jego zastępca i pomocnik. Ławy obrończe przeniesiono na drugą stronę sali i znacznie poszerzono, przedstawiciele prasy ulokowano w pierwszych rzędach miejsc dla świadków i publiczności.

Przez blisko trzy tygodnie toczył się będzie w Łodzi największy z dotychczasowych procesów, proces o przemykanie ludzi do Rosji Sowieckiej.

Na ławie oskarżonych zasiadło 52 oskarżonych (jeden nie stawiał się na rozprawę), rekrutujących się częściowo z mieszkańców kresów wschodnich — technicznych wykonawców procedury przemykania ludzi przez „zieloną granicę”, w części z mieszkańców Łodzi, Równego i kilku miasteczek powiatowych, którzy stanowią organizację, mającą na celu żywy przemyt.

O godz. 9-ej rano rozpoczęło się lokowanie oskarżonych na ich miejscach i trwało z górą trzy kwadranse. Przez ten czas mieliśmy okazję przyrzeć się sylwetkom bohaterów tego procesu-monstre.

Jedna, wyraźnie zarysowana grupa — to właściciele z kresów. Można ich łatwo rozpoznać po długich butach, koszuli zapiętej pod szyję, przypominającej rosyjską rubaszkę i śpiewnym rosyjskim akcentem. Martyniuki, Waszczuki, Dawidczuki, Duluki...

Drudzy — to daleka prowincja. Zażenowani, nieśmiały, ustawicznie szepczą coś między sobą. Wydaje się, że są pierwszy raz w sądzie. Ale to tylko złudzenie. Prawie każdy był już kilka razy karany za wszelkie możliwe przestępstwa od przemytu do świętokradztwa poprzez kradzieże i oszustwa...

Ostatnia wreszcie, bardzo liczna grupa — to łodzianie. Są wśród nich znać sądowi i policji, są i tacy, którzy poraz pierwszy siedzą na ławie oskarżonych. Towarzystwo bardzo mieszane, przeważnie jednak robotnicy małych fabryczek i kilku biuralistów. Jest wśród oskarżonych jeden w mundurze wojskowym, jest i oskarżona, która cały czas trzyma kilkutygodniowe dziecko na rękach. Pierwszą niemiłą na ławie oskarżonych...

#### Sąd idzie!

Około godz. 10-ej na salę wkracza czteruosobowy komplet sędziowski. Przewodniczącym sędzią Merson w asyście sędziów Brauna, Maurera i Wolskiego. Fotel prokuratora zajął wiceprokurator sądu okręgowego w Równem. Obs. który częściowo prowadził w tej sprawie dochodzenie.

Dwudziestu trzech obrońców 52 oskarżonych zajęło ławy adwokackie, adw. adw.: Kobyliński, Kempner, Lilkier, Landau, Dobranicki, Lewin, Markowicz, Manela, Lipiński, Paperna, Nippe, Markow, Konorski, L. Rubin, M. Rubin, Kornblit, Wolman, apl. adw.: Herc, Lejkin, Szymankiewicz, adw. Finkenstein, adw. H. Landau.

Sąd przystępuje do badania personalji oskarżonych.

#### Stare grzeszki oskarżonych

Kolejno podają dane o sobie Icek Goldstein, Nusim Hersz Krulfeld, Aron Tajtel, karany już za przemyt ludzi, Moszek Balin, również karany za to przestępstwo, Chil Majer Lipszyc, Eljasz Boguchwał, Icek Szwarcbucher, Moszek Aron Lichtman, karany przez sąd wojskowy, Kazimierz Chojnacki, Gerszon Chalfin, kaleka bez nogi, karany za paserstwo i oszustwo, Jojne Segal, Wolf Konstantynowski, karany za paserstwo, Szaja Majer Pinczewski, Brucha Tajtel, 65-letnia kobieta Estera Pinczewska, Etila Krulfeld, Abram Majer Szpak, Jukiel Balin, karany za przemyt, Jan Kałapski, karany za pobicie, Bazyli Martyniuk, Jan Waszczuk, Mikołaj Martyniuk, karany za pobicie, Teodor Martyniuk, karany za pobicie, Włodzimierz Dawidczuk, Majer Wajnerman, Franciszek Wierzbicki, Szymcio Krzak, Józef Nuchem Boguchwał, Towja Minc, Jakób Ber Fuks, Ber Rosenberg, Chil Majer Goldberg, Abram Mak, Chaim Orenstein, Bela Cukier, Tauba Lenge, Josia Kożuczman, Teodor Dyluk, Michał Bury, Antoni Więckowski, Chaim Fuks, Chaja Lipszyc, Hinda Pokrzywa, Estera Goldsztajnowa, Szymon Burd, Idzie Hersz Lichman, Szloma Feldman, Mojsze Marszelman, Lejba Gelbard, Stanisław Szyguła i Hersz Senator, karany kilka razy za kradzieże, paserstwo i świętokradztwo.

#### Pseudonimy

Nie stawiał się oskarżony Aron Szmul Kiperman, który został sprowadzony.

Znaczna część oskarżonych znana była pod pseudonimami. I tak Szymcio Krzak jako „Osopoty”, Towja Minc „Tadek”, Jakób Ber Fuks — „Feter”, Abram Majer Szpak — „Prawitiel”, Chil Majer Lipszyc — „Głuchy” (jest istotnie głuchy i w czasie składania przez niego personalji musi pośredniczyć woźny, który krzyczy mu w ucho), Aron Tajtel — „Rączka”, Hersz Senator — „Karaszka”, Ber Rosenberg — „Krawiec”, Majer Wajnerman, najbardziej wykształcony ze wszystkich oskarżonych ma 6 klas gimnazjum — „Miron”, Włodzimierz Dawidczuk — „Liskot”, Bazyli Martyniuk — „Kniazik”, Moszek Aron Lichtman — „Maks” albo „Deutsch”, Gerszon Chalfin — „Kaleka”.

#### 200 świadków

Z kolei przed stołem sędziowskim przewija się korowód przeszło 200 świadków, wśród któ-

rych znaczną część stanowią oficerowie i podoficerowie czynnej armii, liczni oficerowie policyj, cały sztab wywiadowców, kilkudziesięciu łodzian i mieszkańców kresów.

Świadkowie podzieleni zostali na kilka grup. Pierwsza grupa, składająca się ze świadków zamiejscowych, składać będzie zeznania w dniu 12 b. m.

Po krótkiej przerwie sąd przystępuje do odczytania olbrzymiego, bo 57 stron drukowanego pisma zawierającego aktu oskarżenia.

Część oskarżonych odpowiadać będzie za założenie i kierowanie poszczególnymi komórkami związku, mającego na celu ułatwienie przekraczania granicy państwa polskiego osobom nieposiadającym właściwych dokumentów i w miejscach na to nie przeznaczonych, druga część za branie udziału w związku, mającym na celu dokonanie wyżej wymienionego przestępstwa.

Oba przestępstwa przewidziane są w art. 166 par. 2 i par. 1 K. K. w związku z art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 23 grudnia 1927 roku o granicach państwa. Akt oskarżenia którego odczytanie wypełniło wczorajszą rozprawę, brzmi w skrócie następująco:

#### Akt oskarżenia

Od wiosny r. 1932 wołyńskie władze bezpieczeństwa zwróciły uwagę na to, że młodzież polci obojga przy pomocy nieuchwytnych przewodników całemi masami przedostaje się przez t. zw. „zieloną granicę” do Rosji sowieckiej.

W energicznym tempie przeprowadzone śledztwo wykazało istnienie w Równem i w Łodzi oraz na granicy sowieckiej związku, mającego na celu za odpowiednim wynagrodzeniem ułatwienie przekraczania granicy do Rosji.

Organa policyjne wykryły wówczas w Równem t. zw. „trójkę”, w skład której wchodził: Icek Goldstein, Aron Tajtel i Nusim Hersz Krulfeld. Ci wyżej wymienieni weszli w kontakt z łodzianinem Chilem Majerem Lipszycem, zam. przy ul. Franciszkańskiej 40. Lipszyc, o przywisku „Głuchy” był znany policji łódzkiej, ponieważ w 1920 roku skazany został na 2 lata więzienia za dezercję.

Zadaniem Lipszyca było do-

starczenie „towaru”, t. zn. ludzi, chcących wyjechać drogą nielegalną do Rosji, „trójce” rówieńskiej, która przy pomocy braci Moszka i Jukiela Balinów z Ostroga i zorganizowanych przez tych z wiosek pogranicznych, Jana Kałapskiego, Jana Waszczuka, Bazylego Martyniuka, Mikołaja Martyniuka, Teodora Martyniuka i Włodzimierza Dawidczuka, przetrzucali ludzi przez granicę do Z. S. S. R.

Warunki opiewały, że Lipszyc będzie płacił „trójce” Goldsztajna około 180 zł. od osoby, Goldsztajn zaś z tej sumy płacić będzie Moszkowi Balinowi 100 zł. od osoby.

#### Punkt werbunkowy w Łodzi

W Łodzi punktem werbunkowym został obrany lokal Eljasza Boguchwały, który w roku 1920 był internowany za komunizm w obozie koncentracyjnym, a w r. 1926 usiłował zbiec do Rosji. W lokalu tym przy ul. Kilińskiego 90 przy udziale syna Eljasza Boguchwały, Posia, odbywały się targi o cenę za przeprowadzanie zbiegów zagranicę.

Wkrótce do spółki z Lipszycem i Boguchwałami przystąpił kolejno kuzyn Goldsztajna Szymcio Krzak, który odgrywał rolę agenta, werbującego ludzi na prowincji, Jakób Ber Fuks, zwany „Feter”, Towja Minc, zwany „Tadek” i osobnik o nazwisku nieustalonym, którzy stworzyli na wzór „trójki” rówieńskiej, „siódemkę” łódzką.

Jednocześnie celem niezwracania uwagi władz ustanowiono dwa lokale do odbioru listów, a m. w Łodzi u Tauby Lenge (Kielma 8), a w Równem u Abrahama Mejera Szpaka, o przywisku „Prawitiel”.

Poza temi osobami do akcji wciągnięta została żona Krulfelda Etila, która wyjeżdżała z transportem do Balinów do Ostroga. Jak zdołano stwierdzić, spółka ta przeprowadziła do Rosji kilkaset osób.

Część z tych znajduje się w kołchozie „Czerwona Zorza”, część w Biuro - Bidżanie, reszta w różnych innych miejscowościach Rosji.

Podczas rewizji znaleziono u oskarżonych moc materiału obciążającego w postaci kores-

pondencji. Biegły - grafolog uznał, iż autorami korespondencji i notatek są oskarżeni.

#### Część się przyznała

Zbadani w śledztwie Goldstein, Krulfeld i Tajtel przyznali się do winy. Jak również Moszko Balin, Jan Kałapski i wszyscy przewodnicy z powiatu ostrogskiego. Chil Majer Lipszyc i Szymcio Krzak również się przyznali, przyczem Krzak dodał, że został wciągnięty do spółki jako agent werbunkowy i otrzymywał po 7 zł. 50 gr. od osoby.

Ojciec i syn Boguchwałowie do winy się nie przyznali, zeznając, że na prośbę Lipszyca przyjmował jakąś korespondencję z Równego i pozwolił też przemocować kilku osobom u siebie, jednak nie wiedział o przemykaniu ludzi do Rosji.

Minc i Jakób Ber Fuks również przyznali się do winy i do działania jako agenci werbunkowi w Łodzi, Ber Rozenberg nie przyznał się, wyjaśniając, że wprowadził z Krzakiem się spotykać, ale nie miał żadnych z nim wspólnych interesów. Abram Mak i Chaim Orenstein przyznali się do winy, nadmieniac, że przetrzucali tylko dwie partje do Rosji.

Również do winy przyznali się Moszek Aron i Ida Lichtman, Jojne Segal.

Biegły w tej sprawie kpt. Binkowski zaopiniował, że organizacja, jaką stworzyli oskarżeni, jest typową, jako związek, mający na celu przeprowadzenie ludzi za wynagrodzeniem do Z. S. R. R.

Tego rodzaju przemyt ludzi nosi nazwę przemytu dochodowego, organizowanego przez ludzi, którzy z chęci zysku i dla dobrego zarobku przetrzucają przez granicę wszystkich tych, którzy za to zapłacą.

Dalszy ciąg rozprawy dziś o godz. 9-ej.

#### SZEKSPIR — BOHATER FILMOWY

Z Londynu donoszą, że rozpoczęto tam nakręcanie pod reżyserją Herberta Wilcoxa filmu, którego treścią jest życie Williama Szekspira. Przeważna część zdjęć dokonana została w miejscu urodzenia pisarza angielskiego w Stratfordzie, w domku, gdzie mieszkał później ze swą żoną Anną Hathaway. Jak więc widać, nie tylko dzieła znakomitego pisarza angielskiego doczekały się przeróbki filmowej, ale i jego własne życie otrzymało utwale-

ULUBIENIEC ŚWIATA

# CHEVALIER

w swoim najnowszym filmie

„FOLIES BERGERE”

Już od jutra „EUROPA”

# ADOLF

# DYMSZA

JUŻ W DRODZE DO ŁODZI

# SHANGHAI

WKRÓTCE!

**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Czyskiego (Rokicińska 53).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1915** — Dziś, w środę, dnia 9 b. m. do powtórnej rejestracji rocznika 1915 w biurze wojskowym winni się stawić mężczyźni o nazwiskach na literę od K do P, zamieszkali na terenie II komisariatu pol., oraz na literę od U do Z z terenu VII komisariatu policji.

**NOWA ORGANIZACJA PRACOWNIKÓW FRYZJERSKICH.** — W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie nowoukonstytuowanego związku zawodowego pracowników fryzjerskich ZZZ. W skład zarządu weszli: przewodniczący Michalski, sekretarz Frydrysiak, skarbnik Józwiak i inni. Zgodnie z podjętą uchwałą, zarząd uruchomił biuro pośrednictwa pracy dla bezrobotnych pracowników fryzjerskich, które czynne jest od poniedziałku do czwartku każdego tygodnia i przyjmuje zgłoszenia bezrobotnych.

Równocześnie zarząd postanowił zwołać ogólne zgromadzenie pracowników fryzjerskich w połowie b. m. celem omówienia bolączek zawodowych i podjęcia akcji w kierunku unormowania praw i płac.

**Grand-Kino**  
Ceny miejsc niższe od 100  
**DWIE JOASIE**

OBSADA:  
**Jadwiga Smosarska**  
**Ina Benita**  
**Franciszek Brodniewicz**  
**Aleks. Zelwerowicz**  
**Michał Znicz**

Sala FILHARMONJI  
W środę, dn. 16 b. m.  
o godz. 8.15 w.

**JEDYNY**  
**recytal fortepianowy**  
program wykona jeden z najwybitniejszych pianistów świata

**Józef Hofmann**

W programie: Beethoven, Saint-Saëns, Chopin, Schumann, Liszt  
Bilety sprzedaje kasa Filharmoniji

**Ofiary**  
złożone w administracji „Głosu Porannego”  
Zebrane z kart zł. 15.— na „Toz”.

# Łódź przykładem dla Polski

## Wprowadzona zarządzeniem ministerstwa instytucja asystentów inspekcji pracy istnieje u nas od roku

Donosiliśmy w dniu wczorajszym, że ministerstwo pracy i opieki społecznej wydało rozporządzenie, powołujące w szeregu okręgach inspekcji pracy asystentów inspekcyjnych.

Asystenci powołani zostaną w ogólnej liczbie 16, z tego: w Warszawie 4, w województwie łódzkim 4, w Zagłębiu Dąbrowskim 2, w Białymstoku 1, w Krakowie 1, we Lwowie 1, w Kałowicach 1, w Poznaniu 1 i w Wilnie 1.

W związku z tem dowiadujemy się, iż kandydatów na stanowiska asystentów inspekcyjnych zgłaszać będą okręgowi inspektorzy pracy. Kandydat na asystenta musi mieć za sobą 5 lat pracy w danej gałęzi przemysłu, a z tego co najmniej 2 lata w obrębie obszaru, na

którym ma spełniać czynności asystenta, oraz posiadać co najmniej ukończoną szkołę powszechną.

Kandydat przechodzi ponadto 3 - miesięczny okres próby w obwodowym inspektoracie pracy, gdzie zaznajamia się praktycznie i teoretycznie z zasadami ochrony pracy oraz z organizacją i zadaniami inspekcji pracy.

Przed ostatecznym orzeczeniem w kwalifikacjach kandydata w tym zakresie inspektor pracy może go dodatkowo poddać ustnemu egzaminowi.

Okres próby pozwoli również ocenić dokładnie czy dany kandydat posiada w dostatecznym stopniu kwalifikacje moralne i ogólne wyrobienie życiowe, upoważniające do po-



wierzenia mu funkcji asystenta.

Asystent jest organem pomocniczym inspekcji pracy, szczególnie w czynnościach, związanych z nadzorem nad przestrzeganiem przepisów o ochronie pracy.

W czasie wizytacji zakładów sprawdza wykonywanie przepisów ochrony pracy, oraz wydanych przez inspekcję nakazów i zaleceń, przyjmuje zgłoszenia i zażalenia pracowników i t. p., poczem składa inspektorowi pracy sprawozdanie.

Do sprawozdania tego asystent powinien dołączyć swoje wnioski, zmierzające do usunięcia braków.

Z roli organu pomocniczego wynika konsekwentnie zakres jego uprawnień.

Asystent więc nie posiada prawa wydawania nakazów, zaleceń czy orzeczeń.

Sprawy, z którymi zwracają się do niego pracownicy, czy pracodawcy, są przez niego — bez merytorycznego rozpatrzenia — przedstawiane właściwemu inspektorowi pracy.

Działalność asystentów pracy odegra poważnie inspekcję pracy przede wszystkim w czynnościach wizytacyjnych, które wśród licznych jej obowiązków są najbardziej może absorbujące.

Jeżeli chodzi o Łódź, to jak nas poinformował w tej sprawie p. inspektor Wyrzykowski, miasto nasze ma już prawie od roku trzech podinspektorów, których zakres działań zbliżony jest do funkcji asystentów.

Podinspektorów takich mamy w Łodzi 3.

Obecnie w myśl nowego rozporządzenia będzie dokooptowany czwarty.

Również przestana oni nosić nazwę podinspektorów, a będą nazywani asystentami.

Jeżeli chodzi o uposażenia, to odchylenie będzie minimalne.

Nie od rzeczy będzie również zaznaczyć, że Łódź dotychczas jest jedynym miastem, które ma podinspektorów pracy. Dopiero za przykładem Łodzi ministerstwo powoła w innych miastach asystentów.

**Pamiętaj!**  
**WOLANOW**  
wzbogaca!

## Nowy pałac dla dzieci jest już w trakcie budowy przy ul. Olsztyńskiej

W dniu wczorajszym odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu szkolnego według planów inż. Ziegego przy zbiegu ulic Olsztyńskiej i ks. Mackiewicza. W uroczystości tej wzięli udział pp. wicewojewoda Potocki, biskup Jasiński, prez. Głazek, wiceprez. Koźłowski, komendanci miasta insp. Niedzielski i płk. Habering, b. kom. rządowy p. Wojewódzki, delegat kuratorjum insp. Dobrowolski, starosta grodzki dr. Wrona, zastępca komendanta wojewódzkiego insp. Złotowski, dyr. Kalinowski, nacz. Waltratus, nacz. Kempner, mec. Biłyk, nacz. Rybołowicz, komendant straży Kowalczyk, liczne grono kierowników i nauczycieli szkół powszechnych oraz robotnicy, zatrudnieni przy budowie gmachu.

Punktualnie o godz. 12 przed szkołą zjechało auto, z którego wysiadł biskup Jasiński oraz prez. Głazek. Kilka minut potem rozpoczęła się uroczystość. Po poświęceniu nietylko kamienia węgielnego, ile już parterowego budynku, podniosło przemówienie wygłosił biskup Jasiński, poczem zabrał głos prez. Głazek, który powiedział co następuje:

**Przemówienie prezydenta Głazka**  
„KTO DZIECIOM BUDUJE PALACE — TEN KRUSZY MURY WIEZIENNE”

— oto hasło Tygodnia Szkoły Powszechnej — rozpoczął temi słowy prez. Głazek.

Szkolnictwo stanowiło i stanowi jedną z głównych trosk samorządu łódzkiego i społeczeństwa. Rząd rosyjski opierał swe panowanie na ciemności mas. O szkoły dla ludności nie dbał. Półmiljonowa Łódź w roku 1914 miała w swych nielicznych szkołach elementarnych zaledwie 8,564 dzieci szkolnych.

Walka z ciemnotą, walka z

analfabetyzmem — oto hasło, pod którym organizowało się życie samorządowe Łodzi od pierwszej chwili, gdy społeczeństwo zaczęło uzyskiwać głos w gospodarce miejskiej. Jeszcze grzmiały armaty, przewalały się przez Polskę olbrzymie armie zaborcze, a już Łódź brała się do odbierania szkół, poczynionych przez zaborców w dziedzinie oświaty.

Już w roku 1915 w szkołach łódzkich uczy się 14,260 dzieci, a w roku 1918 rada miejska uchwala — pierwsza w b. zaborze rosyjskim — projekt wprowadzenia w Łodzi powszechnego przymusu szkolnego, wyprzedzając pod tym względem stolicę Warszawę. Odtąd Łódź konsekwentnie realizuje postulat powszechnego nauczania, nie szczędząc pracy i kosztów na ten cel.

Gdy w roku 1914 w szkołach łódzkich uczyło się dzieci — jak wspominałem wyżej — 8,564, w chwili obecnej uczęszcza do szkół powszechnych 73,994 młodzi dzieje czyli 9-krotnie więcej.

Nauczanie powszechne w Łodzi jest faktem dokonany.

Samorząd dążył i dąży nietylko do tego, aby każde dziecko w Łodzi uczęszczało do szkoły — ambicją Łodzi jest, aby nauczanie stało na możliwie najwyższym poziomie. Samorząd dokłada wszelkich starań, aby nauka odbywała się w jasnych, widnych, czystych salach w gmachach szkolnych, odpowiadających wszystkim wymaganiom nowoczesnej pedagogiki, w gmachach własnych, budowanych wyłącznie dla tego celu.

W roku 1918 Łódź nie miała ani jednego budynku własnego dla szkół powszechnych.

Teraz Łódź posiada 12 pięknych wielkich budynków szkolnych, będących ozdobą miasta, w których uczy się 20,988 dzieci. Na budowę tych domów wydano zł. 12,578,707.

Obecnie obchodzimy uroczy-

stość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę 13-go gmachu szkolnego. W gmachu tym uczyć się będzie 2,000 młodzieży. Nowy gmach będzie świadczył, że obecny zarząd miejski prowadzi nadal konsekwentnie wielkie dzieło podnoszenia kultury narodu, rozpoczęte lat temu 20 przez społeczeństwo łódzkie.

Nowy gmach stanie na przedmieściu Łodzi, na peryferiach miasta, tak jak cały szereg innych gmachów szkolnych stanęło również w dzielnicach robotniczych. Miasto bowiem dąży do tego, aby te najbardziej zaniedbane, najbardziej ubogie dzielnice, w których mieszkają ci, co pracą swoją tworzą bogactwo Łodzi, aby te dzielnice podnieść, dać im warunki normalnego bytowania, umożliwić im korzystanie z dobrodziejstw kultury.

Dlatego też Łódź buduje swe gmachy szkolne przede wszystkim w dzielnicach robotniczych.

Niech ten nowy gmach szkolny świadczy wobec całego kraju, że Łódź kroczy stale naprzód w wielkim dziele podnoszenia kultury narodowej, na której opiera się byt i siła mocarstwowa Rzeczypospolitej.

Wszystkim, którzy, z przedstawicielami pana wojewody na czele, biorą udział w tej uroczystości — w imieniu zarządu miejskiego składam najszczerze podziękowanie.

Następnie zabrali głos: w imieniu kuratora okręgu warszawsko-łódzkiego wizytator Somorowski, insp. Dobrowolski, poczem nacz. Waltratus odczytał akt, który podpisany przez wszystkich obecnych, został wmurowany w mury gmachu.

W końcu uroczystości przemówił jeszcze delegat robotników zatrudnionych przy budowie szkoły, składając podziękowanie na ręce prez. Głazka za akcję prowadzoną w kierunku zwalczania analfabetyzmu.

**ENTUZJAZM**  
**PODZIW**  
**ZACHWYT**

wzbudziła wczorajsza premiera filmu

**„SEQUOIA”**  
w kinie „CASINO”

Nadprogram: Rewelacyjny reportaż SOWIECKI p. n.

**„MOSKWA”**

Dziś powtórzenie premiery!

Pocz. seansów: 4. 6. 8. 10

# Wiceprez. Godlewski w Łodzi

## Dziś nastąpi oficjalne przejęcie powierzonych mu resortów

Wczoraj w godzinach popołudniowych zupełnie niespodziewanie przybył do Łodzi dotychczasowy wicewojewoda, a ostatnio mianowany wiceprezydentem Łodzi, p. Michał Godlewski.

P. wiceprezydent Godlewski po przyjeździe przybył do gmachu zarządu miejskiego, gdzie kazał zameldować się p. prezydentowi Głazkowi.

Okazało się jednak, że p. prez. Głazek z wiceprezydentem Kozłowskim i dyrektorem zarządu miejskiego p. Kalinowskim był na poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę szkoły przy zbiegu ul. Mackiewicza i Olsztyńskiej, wobec czego p. wiceprezydent Godlewski zmuszony był czekać do godz. 2 po południu.

Po przybyciu do gmachu zarządu miejskiego p. prez. Głazek przyjął natychmiast p. wiceprez. Godlewskiego i odbył z nim prawie dwugodzinną rozmowę, dotyczącą najaktualniejszych spraw resortów nowomianowanego wiceprezydenta

a wice gazowni, wydziału budownictwa, plantacji miejskich i przedsiębiorstwa p. n. „Kanalizacja i wodociągi”.

W dniu dzisiejszym p. wiceprezydent Godlewski oficjalnie obejmie powierzone sobie działy i przystąpi do urzędowania.

Co się tyczy drugiego wiceprezydenta Łodzi p. Pączka, to jak

to w dniu wczorajszym podawałszy, przyjazd jego został opóźniony z powodu likwidacji spraw osobistych w Warszawie.

Najprawdopodobniej jednak p. wiceprezydent Pączek przybędzie do Łodzi jeszcze w bieżącym tygodniu, t. j. w czwartek lub piątek.

# Pożar w składzie zabawek

## Ogień przy ulicy Piotrkowskiej 94 spowodował śmierć w wysokości 120.000 złotych

Wczoraj nad ranem o godzinie 4 patrolujący ulicę Piotrkowską posterunkowy 7 komisariatu zauważył kłęby dymu, wydobywające się z parterowego budynku przy ul. Piotrkowskiej 94, w którym mieści się skład zabawek, należący do b. ci. Lisner. Posterunkowy natychmiast pobiegł do II oddziału straży i zawiadomił o swem spostrzeżeniu.

W kilka chwil potem na miejsce wyjechał drugi oddział, a po kilku minutach przybyły zaalarmowane dalsze dwa oddziały, I i IA Bałuty.

Kierownictwo nad całością akcji objął komendant straży, inż. Kowalczyk. W chwili przybycia straży ze strychu, w którym znajdował się magazyn zabawek buchały już kłęby czarnego, gryzącego dymu.

Akcja straży szła w trzech kierunkach, przede wszystkim ratowano dom od frontu, następnie od podwórza i oddział strażaków dostał się na dach i stamtąd strumieniami wody zlewał ognisko pożaru.

Praca straży była niezmiernie utrudniona, ponieważ ogień, natrafiając na materiał łatwopalny, rozszerzał się ze znaczną szybkością, powodując powstawanie coraz to nowych ognisk pożarowych.

Pozatem kłęby gryzącego dymu nie pozwalały na normalne rozwinięcie akcji, tak że strażacy zmuszeni byli do użycia masek gazowych.

Jeszcze jeden wzgląd powodował strażaków, a mianowicie oszczędzali skład zabawek i przez to nie operowali zbyt

Dnia 10 października 1935 r. punktualnie o godz. 11 rano jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej  
**b. p. Salomei Sieradzkiej**  
z Birenwajgów  
odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo i odsłonięcie pomnika, o czem zawiadamia krewnych i znajomych  
**Rodzina**

## Samobójczy siraż

### Przemysłowiec odebrał sobie życie

W dniu wczorajszym w godzinach rannych pogotowie wezwane zostało do domu przy ul. Zamenhofska 34, gdzie w mieszkaniu swym popełnił zamach samobójczy 57-letni Józef Górski, przemysłowiec.

O godz. pół do ósmej rano Górski wszedł do łazienki. Gdy jego obecność tam przedłużała się, zaniepokojona służąca zapukała do drzwi. Nikt jej nie odpowiadał. Wówczas nacisnęła klamkę i weszła do łazienki. Oczom jej przedstawił się straszny widok. Górski leżał na podłodze, a z prawej skroni sączyła się krew. Żył jeszcze, choć był nieprzytomny.

Służąca wszczeła alarm. Wezwano pogotowie. Lekarz skonstatował stan bardzo ciężki. Natychmiast przewieziono denata do kliniki „Betleem”. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, o godz. 9 Górski skonał.

Denat był współwłaścicielem firmy J. Górski i I. Krakowski (Piotrkowska 254), którą założył przed niespełna rokiem, występując uprzednio z firmy „Barwena”.

Jako przypuszczalne powody samobójstwa wymieniane są kłopoty materialne. W każdym razie nikt nie przypuszczał nawet, że ten spokojny i raczej wesoły człowiek ma zamiar targnąć się na życie. Denat był do ostatniej chwili wesoły i niczem nie zdradzał swych desperackich myśli. Górski był żonaty lecz bezdzietny.

## Wiec pracowników zakładów użyteczności publicznej

Onegdaj wieczorem odbył się ogólny wiec pracowników wszystkich zakładów użyteczności publicznej miasta Łodzi, jak zarządu miejskiego, gazowni miejskiej, szpitali itp.

Wiec ten zostałwołany, celem przeprowadzenia propagandy, mającej na celu zwiększenie ilości członków związku.

Okolicznościowe przemówienie na wiecu wygłosił b. poseł Żuławski, obecny prezes centralnej komisji związków zawodowych (C. K. Z. Z.).

Porywające muzyką, szaleńcem, śpiewem i temperamentem

wspaniałe widowisko filmowe

# CLO-CLO

Marla Eggerth  
Hans Jaray  
Szöke Szakall

# 3 osoby aresztowane w sądzie

## Sensacyjny zwrot w sprawie o usiłowanie zabójstwa kochanki

Sensacyjny wprost przebieg miała wczorajsza rozprawa w sądzie okręgowym, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł Walerjan Kacperski, wielokrotnie karany za kradzieże i inne przestępstwa.

Tym razem akt oskarżenia zarzucał Kacperskiemu pobicie i postrzelenie jego przyjaciółki Heleny Nogi. W swoim czasie Noga złożyła zameldowanie w policji, że kochanek maltretuje ją, bije, znęca się i grozi zabójstwem. Terroryzowana przez Kacperskiego kobieta zdobyła się na odwagę i opowiedziała jakże katusze znosi, żyjąc w obawie o swe życie. Kacperski ciągnął ją za włosy po podłodze, bił ją ciężkimi przedmiotami i nie raz przypadek tylko ratował kochankę z rąk zbrodni.

Ktoregoś dnia Kacperski zroził kochance straszną awanturę, pobił ją, maltretował i skatował, poczem wyciągnął rewolwer i wymierzył w jej stronę. Ostatnim wysiłkiem Noga wyrwała kochankowi broń z ręki i w ten sposób uratowała się przed niechybną śmiercią, została jednak postrzelona.

Awantura nie mogła pozostać bez echa. Wmieszana się policja i sprawa znalazła epilog w sądzie.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Illinicz w asyście s.s. Taubenszlaka i Grzesiowskiego.

Kacperski nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż krytycznego dnia miał zamiar wspólnie z kochanką popełnić zamach samobójczy, był bowiem ścigany przez policję i sprzy-

krzyła mu się wieczna tułaczka po świecie. Postrzelił kochankę, potem miał zamiar strzelić do siebie. Przeszkodzono mu i policja zatrzymała go.

Zeznania oskarżonego potwierdziła — ku ogólnemu zdumieniu — Helena Noga, która cofnęła swe zeznania, złożone w dochodzeniu i śledztwie i obecnie starała się odciażyć kochankę.

Wobec wyraźnej sprzeczności w zeznaniach, na wniosek prokuratora, Helena Noga została zaarrestowana z sali sądu. Sąd zażąda ze szpitala, gdzie Noga leczyła skutki swej przyjaźni z Kacperskim, karty zdrowia, która wykazuje jakie

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.30 Muzyka (płyty)
- 13.30 Muzyka lekka z udziałem solistów (płyty)
- 15.30 Koncert tria salonowego.
- 16.20 Recital skrzypcowy Jadwigi Matjasiak - Klechniowskiej.
- 17.00 „Skrzydlate pióro” — feljton literacki.
- 17.15 Muzyka skandynawska — koncert w wykonaniu ork. wojsk.
- 17.50 „Świat się śmieje” (przeгляд humoru zagranicznego).
- 18.00 Koncert solistów. Utwory Schuberta.
- 18.45 Utwory charakterystyczne — (płyty).
- 20.00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Tad. Seredyńskiego.
- 20.40 „Od kółka do modnego kapelusza” — reportaż - pogadanka red. Mieczysława Kotłowski.
- 21.00 VI audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina” — Tekst objaśniający dr. Zdzisława Jachimieckiego. Wykonawcy: Irena Dnubska (skrzypce), Zofia Adamska (wiolonczela) i prof. Jerzy Lefeld (fortepian).
- 21.35 „Harce diablika oratorskiego” — szkic literacki — Karola Irzykowskiego.
- 21.50 „Rola przysadki mózgowej w ustroju” — pogadanka dla lekarzy —

dolegliwości skonstatowano u maltretowanej.

Jednocześnie zatrzymana została matka oskarżonej Michalakowa, która nakłaniała córkę do fałszywych zeznań oraz Felicja Kotek, „kontrolna”, która skazana na 10 zł. grzywny za zakłócenie powagi sądu, kwoty tej nie chciała uiścić.

Niezależnie od tego sąd skazał na 10 zł. grzywny siostrę oskarżonej, Gołębiowską, która zapytana przez sąd o zawód jej narzeczonego, oświadczyła: „Do sądu to nie należy...” Nawiasem należy zaznaczyć, iż narzeczony jest złodziejem, znanym policji.

Rozprawa została odroczone.

## »KSIĘŻNICZKA I WŁÓCZĘGA«



OPERA POLDINI'EGO W RADJO WE ŚRODE 9. X. O GODZ. 22.00

## TEATR I MUZYKA

**TEATR MIEJSKI**  
Dziś o godz. 7.30 wiecz. sztuka społeczna Bus Fekelgo „To więcej, niż miłość”. W czwartek o 7.30 wiecz. (również po cenach zrzeszeniowych) komedia Fodora „Mysz kościelna” z J. Zaklicką.  
W niedzielę o 11.30 w pol. wielka rewja muzyki.  
Świetny artysta polski Juljusz Osterwa wystąpi w teatrze Miejskim trzy razy a to: w piątek, sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz., kreując popisową rolę profesora Przełęckiego w kapitalnej komedji Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka”.

**KONCERT JÓZEFA HOFMANN**  
Józef Hofmann zajmuje czołowe miejsce wśród plejady mistrzów fortepianu. Jego zeszloneczne występy w Warszawie były największym wydarzeniem artystycznym. Wszystkie koncerty odbyły się przy przepelnionej sali. Tym razem Hofmann koncertować będzie również i w Łodzi a miano wiecie w srode, dnia 16 października w sali filharmonji.

**Kopiec Józefa Piłsudskiego**  
Konto w P.K.O. 444.



# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Karygodne przeoczenie

Mimo solennych zobowiązań Smoczek nie przybył do Warszawy

Trener musi mieć nieograniczone prawa

Sprawa Smoczka jest bardzo charakterystyczna dla naszych stosunków w sporcie. Oto przed wyjazdem Warszawianki na tournée do Francji i Belgii zwrócono uwagę na nieostrożność wywożenia zagranicę zawodnika, który z całą pewnością będzie potrzebny naszej drużynie reprezentacyjnej na mecz z Austrią. Celowość wysuniętych obiekcyj nie ulegała kwestji.

W odpowiedzi na to czynniki kierownicze Warszawianki i PZPN zapewniły uspokajająco, że Smoczek wróci na czas, o ile okaże się potrzebny w reprezentacji na stanowisko kierownika napadu, a prezes Warszawianki plk. Goebel i Smoczek zobowiązali się uroczyście do tego.

Przekonał się jednak w niedziele, że Smoczek nie przyjechał. Brak jego usprawiedliwiono „brakiem paszportu indywidualnego”. Jakże niedołażne jest to tłumaczenie, i chociaż szczęśliwie pokonał się Austrię, jednak brak Smoczka da-

wał się dotkliwie odczuwać w naszym ataku.

Są to napozór błędy drobne, lecz lekceważenie takie staje się chroniczne i urasta w rezultacie do rozmiarów przekroczeń decydujących o naszych powodzeniach czy niepowodzeniach w spotkaniach międzypaństwowych.

Jakże inaczej na sprawy te patrzy zagranicą. W Niemczech na przykład trener reprezentacji państwowej jest pod tym względem wyrozumiały. Prawa jego są nieograniczone, ale też i opiekuje się swymi pułkami, baczy na wszystko.

Te drobne napozór błędy, czy lekceważenia, stają się chroniczne i urastają w rezultacie do rozmiarów przekroczeń, decydujących o naszych powodzeniach, czy niepowodzeniach w spotkaniach międzynarodowych.

Szuka się zazwyczaj winowajców daleko — okazuje się jednak, że są oni tuż pod ręką, w samym PZPN.

## Węgrzy gotowi

czekają na przeciwnika

Węgierski związek lekkoatletyczny zawiązał już skład drużyny reprezentacyjnej na mecz międzypaństwowy z Polską w dniu 13 października w Budapeszcie. Skład ten przedstawia się następująco:

110 m. płotki: Kovacs, Levente.  
Tyczka: Csanyi, Bacsalmasi.  
1500 m.: Igloi, Eper.  
Kula: Daranyi, Horvath.

100 m.: Sir, Nagy.  
400 m.: Zsitvany, Temesvary.  
Skok wwyż: Bodosi, Jasz.  
800 m.: Szabo, Igloi.  
400 m. płotki: Kovacs, Hejjas.  
Dysk: Donogan, Horvath.  
Skok wdal: Koltai, Bacsalmasi.  
5 km.: Nelen, Szilagyi.  
Oszczep: Makkai, Varszeghy.  
Sztafeta: 100 — 200 — 400 — 800: Kovacs, Sir, Zsitvay, Szabo.

## Kalendarzyk mistrzowski

Pierwszy występ Hakoahu w klasie B. — Łodzianie emigrują do poznańskiej Legji

W nadchodzącą niedzielę, to jest w trzecim terminie mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy A pierwszej rundy jesiennej odbędą się dalszych pięć spotkań.

Kalendarzyk przewiduje następujące mecze:

Na boisku WKS o godz. 11 Strzelecki K. S. — WKS, na boisku przy ul. Nawrot o godz. 11 Union-Touring — Makabi, na boisku Wimy o godz. 11 Wima — ŁKS B, na boisku ŁKS o godz. 15 ŁTSZ — PTC i wreszcie w Pabjanicach na boisku Kruschendera o godz. 11 Bursa — Widzew.

W mistrzostwach klasy B wystąpi po raz pierwszy zdegradowana z A klasy drużyna Hakoahu, która o godz. 15 w niedzielę rozegra na boisku WKS mecz z KP Zjednoczone.

Pozatem grają na boisku Widzewa o godz. 15 Huragan — Bar Kochba i w Konstancynie: Kon-

stantynowski KS — Tur. O wejście do kl. B rozegra się w Pabjanicach decydujące spotkanie pomiędzy Sztternem (Pabjanice) a Sokółem (Zduńska Wola).

Klimczak, znany napastnik Strzeleckiego K. S., który jako uczeń występował pod pseudonimem „Antczak” przeniósł się do Poznania na wyższe studia. Klimczak otrzymał już zwolnienie ze swego klubu i wstępnie do poznańskiej Legji. Przy puszczaniu zarząd ŁOZPN nie będzie mu pod tym względem czynił trudności.

Szaniawski, prawoskrzydłowy Ł. K. S. przebywa w Poznaniu na studiach wyższych i również wstępnie do Legji poznańskiej. Szaniawski zażądał również zwolnienia z ŁKS. Legja poznańska pozyskując tych dwóch graczy dozna poważnego wzmocnienia.

## Trener Smith w Łodzi

Dziś wszyscy pięściarze muszą być na treningu

W poniedziałek wieczorem przyjeżdża do Łodzi trener PZB p. Billy Smith na pobyt miesięczny. W dniu wczorajszym odbył się pod jego kierunkiem pierwszy trening. Billy Smith wyznaczył na dzisiaj apel wszystkich pięściarzy przez kapitana sportowego ŁOZB do obozu treningowego. Pięściarze ci muszą się stawić obowiązkowo pod groźbą dyskwalifikacji na godz. 18.30 w lo-

kału przy ul. Srebrzyńskiej 10. Odbędzie się pierwszy trening pod kierunkiem Smitha. Na trening dzisiaj przyzwani też zostali pięściarze z Kalisza: Pietrzak i Aniela.

W Łodzi powstał nowy klub boksinerski. Sekcję pięściarską zorganizowano przy klubie sportowym Tajfun i została ona już zgłoszona do okręgowego związku boksinerskiego.

## Lekkoatleci legji przyjadą 20 października

W nadchodzącą niedzielę zarząd ŁOZLA planował zorganizować w Łodzi wielką imprezę lekkoatletyczną z udziałem znakomitych zawodników warszawskiej Legji. Ponieważ jednak czołowi zawodnicy Legji, jak Noji, Flawczyk, Maszewski, Downa również zostali wyznaczeni do reprezentacji Polski na mecz z Węgrami, który odbędzie się 13 b. m., ŁOZLA po porozumieniu się z Legją przełożył imprezę na 20 b. m.

## Turniej piłkarski na olimpijczyku w Berlinie

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, olimpijski turniej piłkarski dojdzie w Berlinie do skutku.

Przy tej okazji zaznaczamy, że ostatni turniej olimpijski w piłce nożnej miał miejsce w Amsterdamie w roku 1928 przy udziale 17 drużyn, natomiast olimpijski turniej piłkarski w Paryżu w roku 1924 zgromadził reprezentacje 22 państw.

Organizatorzy igrzysk olimpijskich w Berlinie spodziewają się, że udział w turnieju piłkarskim w roku 1936 będzie nawet liczniejszy, niż na olimpijczyku w Paryżu. Twierdzą oni, że do tychczas pewny jest start następujących reprezentacji:

Stany Zjednoczone, Chiny, Japonia, Peru, Egipt, Szwecja, Finlandja, Norwegja, Danja, Holandia, Szwajcaria, Francja, Lotwa, Włochy, Polska i prawdopodobnie Anglja.

## Propagandowy turniej szachowy Ż.K.S. „Makabi“

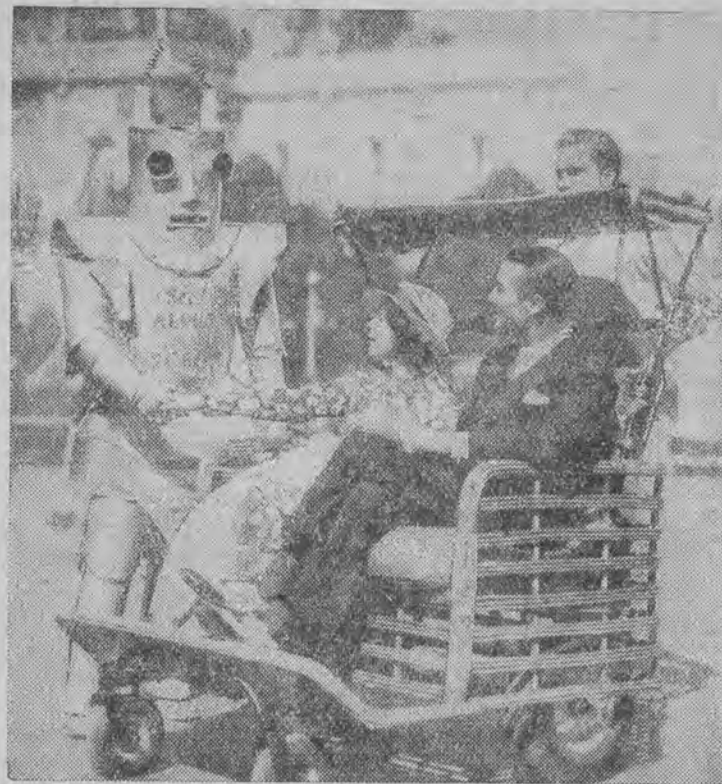
Dorocznym zwyczajem ruchliwej sekcja szachowa przy Ż. K. S. Makabi urządza wielki turniej propagandowy. Udział w tym turnieju mogą wziąć zrzeszeni i niezrzeszeni szachiści. Dla zdobywców czołowych miejsc wyznaczono cały szereg wartościowych nagród.

Turniej rozpocznie się w niedzielę, dnia 13.10 1935 r. o godz. 10 r. w lokalu ŻKS Makabi, Al. Kościuszki 21. Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 20 do 22.

## Lwowski LTK gra w finale

We Lwowie odbył się półfinałowy mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie między Lwowskim klubem lawn-tenisowym a Katowickim kl. tenis. Zwyciężył w stosunku 4:3 Lwowski LTK, dzięki czemu zakwalifikował się do finałowego spotkania z warszawską Legją.

## Żelazny uścisk



Atrakcją wystawy w San Diego w Kaliforniji jest robot, który wita się ze spacerowiczami.

## Dzisiejsze audycje

### TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA SZOPENA

Szosta z kolei audycja poświęcona twórczości Szopena przyniesie jedno z nielicznych dzieł kameralnych Szopena — Trio G-moll op. 8, którego styl możnaby określić jako pseudo-klasyczny. Dzieło to, aczkolwiek w twórczości Szopena zajmuje mniej wybitne miejsce, gdzie indywidualność kompozytora nie występuje z właściwym jej wyrazem — dla muzyki polskiej, ma epokowe znaczenie. Przez długie lata nie miała polska twórczość kameralna obok tego tria żadnej innej kompozycji, gdyż, ani młodzieńcze kwarty Moniuszki, ani utwory Dobrzyńskiego, nie zasługują na to wyróżnienie. Wykonawcami tej audycji dziś o godz. 21.00 będą: skrzypaczka Irena Dubiska, wiolonczelista Zofja Adamaska i pianista Jerzy Lefeld. Audycje, jak zwykle, objaśni prof. uniw. Jag. dr. Zdzisław Jachimiecki. Koncert ten od godz. 21.05 transmitowany będzie przez broadcastingi angielskie.

### „KSIĘŻNICZKA I WŁÓCZĘGA“

Kompozytor węgierski Edward Podini ze szczególnym zamiłowaniem komponował bajeczki dziecięce, jak „Kopciuszką”, „Śpiącą królową” i przedewszystkiem według Andersena „Księżniczkę włóczęgę”, operę, która z podród oper tego kompozytora znalazła największe uznanie. O rękę grymasnej księżniczki stara-

się księż Pelagonji. Przesyła piękne podarki, bojne dary, by w ten sposób zyskać serce uwielbianej. Księżniczka ze śmiechem je odrzuca, odrzuca także własnoręcznie przez księcia wyhodowany, wspaniały krzew róży, a nawet jego pełne miłosnego zapалу wiersze. Księżę postanawia zemścić się. — Podczas wesołej i bucznej zabawy zjawia się w przebraniu włóczęgi i demonstrowa znudzonej księżniczce coś nowego: Teatr kukiełek. Zachwycona księżniczka pragnie kukielki tę kupić, ale cena ich jest niezwykła. Włóczęga żąda bowiem za nie sto... całusów! Księżniczka zgadza się na ową cenę, ale w chwili, gdy przychodzi do zapłaty, zjawia się stary król. Oburzony wypędza księżniczkę, skazuje na samotność. Wówczas włóczęga przyznaje się do swego podstępu. Teraz dopiero zrozumiała i poczuła księżniczka, że księcia kocha. Ale zapóźna jej pokuta, zapóźny żal. Księżę odchodzi. Zrozpaczona księżniczka dopiero teraz odczuwa pełnię swej samotności. Jeszcze raz przyzywa księcia, tym razem już księżę wraca, by na zawsze pozostać przy pani swego serca.

Opera ta, pełna wdzięku i zdrowego humoru wykonana zostanie w rozgłośni warszawskiej, dnia 9.X, o godz. 22.00 przez orkiestrę Polskiego Radja pod dyrekcją Mieczysława Mierzejewskiego i solistów: J. Radwanównę, M. Janowskiego, A. Michałowskiego, E. Płońskiego, Tadeusza Łuczaja.

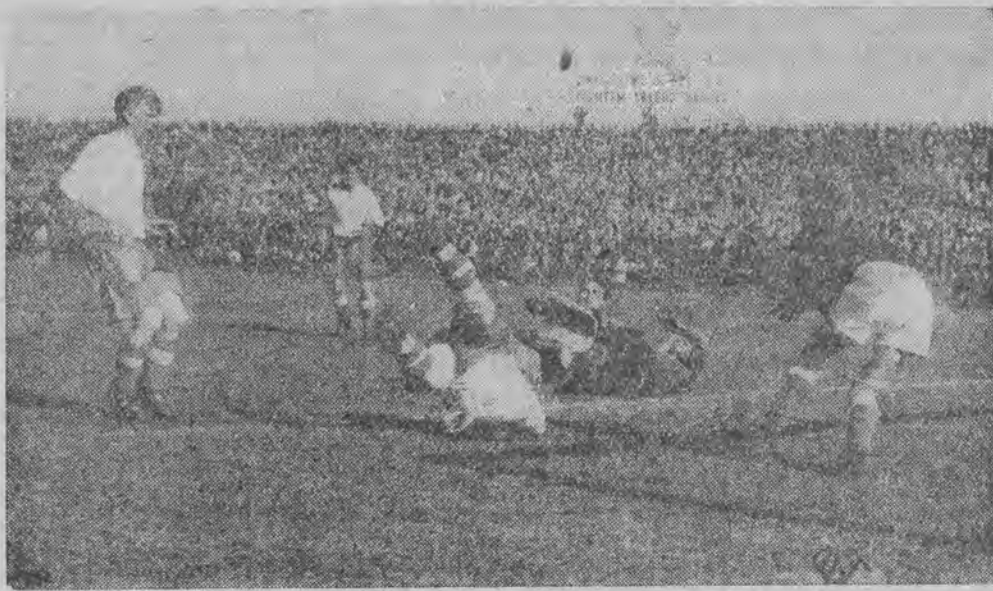
## PROFESOR MUZYKI FELIKS HALPERN

WZNOWIĘ DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA

Zapisy 4—6.

Al. Kościuszki 53

## MECZ POLSKA—AUSTRJA



Emocjonujący fragment niedzielne go meczu Polska — Austria, w którym polacy odnieśli zwycięstwo 1:0. Albasński w akcji.



### SILV-OZON-MOTOR

IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA

*Wystrzeżać się bezwartościowych naśladowań!!*

## Przedwczesny optymizm

Na kilka godzin przed otrzymaniem przez Foreign Office depechy o zajęciu przez wojska włoskie granicy Abisynji — otwarta została w Londynie niezwykle uroczyste międzyparlamentarna konferencja gospodarcza, w której między innymi wzięła również udział delegacja polska. — Król Jerzy nadał specjalne orędzie, w którym podkreślił doniosłość prac konferencji w okresie, w którym zaobserwować się dają oznaki ożywienia i poprawy gospodarczej.

Optymizm orędzia przytłumiło jednak przemówienie kanclerza skarbu Neville Chamberlaina, który powitał uczestników konferencji w imieniu rządu brytyjskiego.

Oświadczył on m. in., że w okresie napięcia politycznego w Europie każda próba stabilizacji walut byłaby niewskazana.

Podkreśleniem tego stanowiska rządu angielskiego był również obszerny referat przewodniczącego delegacji francuskiej byłego ministra finansów, Germaina Martina. Martin podkreślił konieczność odbudowy międzynarodowego frontu złotej waluty. Jednocześnie zaznaczył on z naciskiem, że nadzieje na szybkie rozwiązanie tego problemu nie są usprawiedliwione. Co prawda, zdaniem jego, coraz większa liczba państw zaczyna odczuwać potrzebę stabilizacji pieniądza i powrotu do złotej waluty. Jednocześnie jednak każdy z tych krajów, inaczej wyobraża sobie ten doniosły proces i to stanowi zasadniczą trudność.

Nie wynika stąd bynajmniej, aby należało zaniechać dążeń do porozumienia, ponieważ wojna walutowa przynosi wszystkim więcej szkód, aniżeli korzyści. Najbardziej wskazaną drogą byłoby tu rozwiązanie pomiędzy bankami emisyjnymi i ministerstwami finansów poszczególnych państw. Rokowania te stanowiłyby przygotowanie dla konwencji międzynarodowej. Konwencja taka nie mogłaby jednak ograniczyć się tylko do Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Porozumienie musiałoby ustalić paritet i przewidzieć dokładnie skomplikowany mechanizm funkcjonowania goldstandardu, przyczem ściśle współpracę banków emisyjnych i likwidacja obecnych trudności w międzynarodowym obrocie towarowym byłaby niezbędnym czynnikiem przygotowawczym dla tej doniosłej reformy.

Poza zagadnieniami walutowymi konferencja przetranszowała szereg zagadnień z dziedziny rolnej, zwłaszcza poświęconych problemom Europy Środkowej.

Bys.

## Angielska misja przemysłowa przybywa w listopadzie do Polski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 3 listopada przybędzie do Warszawy misja przemysłowców brytyjskich pod przewodnictwem p. Charlesa Ramsdena, dyrektora Federation of British Industries.

Misji towarzyszyć będzie z ramienia department of Overseas Trade p. L. M. Lval, który również w roku ubiegłym asystował delegacji brytyjskich sfer gospodarczych, która wówczas przybyła do Polski.

Celem przyjazdu obecnej misji przemysłowców brytyjskich jest nawiązanie i pogłębienie bezpośrednich stosunków ze sferami gospodarczymi polskimi, które wraz z samorządem gospodarczym z całą gotowością i życzliwością stać będą do dyspozycji swych gości brytyjskich, upatrując w metodach bezpośredniej współpracy najlepszą rękoiemię rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych.

## Brak nici sowieckich spowodował wyżkę o 5 procent

W ostatnich miesiącach zanotowano na rynku łódzkim znaczne zmniejszenie podaży nici sowieckich. Nici te zdobyły sobie w ostatnich dwóch latach rynek łódzki, jako wysokogatunkowe i stosunkowo tanie.

Podaż tych nici w ciągu 3-ch miesięcy spadła o blisko 50 procent.

**Wyjazdy do Palestyny**  
paszporty i wizeny  
POLSKIE BIURO PODRÓŻY „Orbis”  
Piotrkowska 65 i 18

# Podwyżka stawek podatku obrotowego wzamian za całkowite zniesienie świadectw przemysłowych

### Rozszerzenie dotychczasowych ulg przy nabywaniu patentów na rok 1936

Warszawa, w październiku. Na skutek starań sfer gospodarczych rozważana jest obecnie w min. skarbu sprawa ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1936.

Po za ulgami, które już od szeregu lat wprowadza ministerstwo skarbu corocznie w specjalnych okólnikach, aktualną się stała sprawa rozszerzenia dotychczasowych ulg.

Dla Łodzi i okręgu włókienniczego specjalnego znaczenia nabiera postulat samorządu gospodarczego, dotyczący przyjęcia normy zatrudnienia robotników w kat. IV, gdyż pomiędzy tą kategorią, a kat. III jest zbyt duża rozpiętość w cenach świadectw.

Ponadto podkreślony jest fakt, że norma ulgowa dla przedsiębiorstw handlowych kat. IV, wynosząca 45 tys. zł jest jeszcze nadmiernie wygórowana.

Naogół wysunięto przez samorząd gospodarczy i sfery przemysłowo-handlowe dezeraty, zmierzające do rozszerzenia dotychczasowych ulg w

zakresie nabywania świadectw na r. 1936.

Sądząc z obecnych tendencji w łonie rządu i dyskusji co do programu gospodarczego, można przypuszczać, że lwia część dezeratów, wysuniętych w tym zakresie przez życie gospodarcze, zostanie załatwiona przehylnie przez min. skarbu.

W bliskim czasie, jak się do dowiadujemy, min. skarbu rozważy ma sprawę zasadniczej reformy taryfy świadectw przemysłowych.

Na terenie samorządu gospodarczego rozważanych jest kilka koncepcji:

1) zróżniczkowanie taryfy — w drodze utworzenia większej ilości kategorii zarówno dla handlu, jak i przemysłu przy opanowaniu się o cechy zewnętrzne i o obrót z lat ubiegłych (projekt izby przem. i handl. w Sosnowcu),

2) wzięcie za podstawę taryfy, (zwłaszcza, jeśli chodzi o handel) obrotów, osiągniętych w latach ubiegłych oraz zysku netto, którego wysokość byłaby uzależniona od teoretycznej

rentowności branży, do której zaliczono dane przedsiębiorstwo,

3) przekształcenie opłaty za świadectwa na podatek od zarobku, oraz

4) całkowite zniesienie świadectw przemysłowych, pozostawienie jedynie kart rejestracyjnych i skompensowanie ubytku wpływów skarbu z tego tytułu (około 21.000.000 zł. rocznie) w drodze odpowiedniego podniesienia podatku obrotowego.

Wysuwana jest myśl zastąpienia świadectw przemysłowych stałą opłatą od obrotu dla handlu.

Koncepcja ta zniósłaby wogóle kategorie, a więc i trudności, jakie nastroczać się mogą przy ustalaniu, do której kategorii zaliczyć dane przedsiębiorstwo.

Koła handlowe wypowiadają się za przyjęciem jako podstawa dyskusji projektu opracowanego przez wileńską izbę przem. i handl.

Przy pozostawieniu podziału miast w Polsce na 4 kategorie, cena świadectw powinna być

znacznie zróżniczkowana w zależności od wielkości miasta i liczby mieszkańców.

W handlu powinny być wprowadzone jeszcze 3 kategorie świadectw przemysłowych: między 1 i 2, 2 i 3, 3 i 4, gdyż dotychczas istnieje zbyt duża rozpiętość w ich cenie.

W przemyśle powinny być wprowadzone nowe kategorie świadectw, a mianowicie 1 i 1a, 2 i 2a i t. d.

W detalu powinny być świadectwa kat. 3 i 3a.

Naogół ustalenie kategorii świadectw przemysłowych w handlu powinno być, zdaniem wileńskiej izby handlowej, uzależnione od oznak zewnętrznych i obrotu, a w przemyśle od liczby zatrudnionych robotników, przyczem opłaty za świadectwa winny być uiszczane w dwóch równych ratach.

Sprawa ta jednak, jak zapewniają nas ze źródła miarodajnego, będzie załatwiona dopiero w I kwart. 1936 r.

Vars

## Nowa polityka bawelniana Roosevelta doprowadzić może do poważnej zniżki cen surowca

Rząd Stanów Zjednoczonych zacydował radykalną i doniosłą zmianę swojej dotychczasowej polityki bawelnianej, która spowodować może niezwykle głębokie przeobrażenia strukturalne nie tylko na rynku amerykańskim, ale i w całokształcie stosunków światowych. Dotychczasowy system wydatkowania przez rząd olbrzymich sum na finansowanie zbiorów i zakupy interwencyjne nie był zaniechany, gdyż nie dał on pozytywnego wyniku, jakim miała być dalekosiężna likwidacja

ciągających nad rynkiem dość znacznych zapasów bawełny amerykańskiej.

Reorganizacja ta zmierza będzie w kierunku jaknajszerszej likwidacji tegorocznych nowych zbiorów, aby w ten sposób uniknąć dalszego zwiększania się zapasów.

W tym celu rząd zamierza skłonić farmerów do możliwie najszybszych sprzedaży surowca z nowych zbiorów i udzielić im pomocy kredytowej dopiero wówczas, gdy dostarczą na rynek bawełnę.

Uchwalona przez kongres i senat nowa ustawa przewiduje, że każdy farmer, który sprzeda swe zbiory tegorocznej bawełny do 31 grudnia b. r., uzyska prawo do otrzymania specjalnych bonifikat. Bonifikaty te mają być równe marżę pomiędzy kwotą 12 cent. a ceną przeciętną na rynku bawełny amerykańskiej w okresie od 1 września do 31 grudnia b. r. Częściowo utrzymane zostaną możliwości otrzymywania przez farmerów zaliczek na bawełnę, ale w zredukowanej do 10 cent. wysokości.

Skutki tych niezwykle doniosłych zmian w polityce bawelnianej Roosevelta mogą radosnie odbić się na sytuacji rynku światowego. Początkowym efektem tych posunięć będzie namalszy na ceny surowca amerykańskiego, gdyż w interesie każdego farmera będzie jaknajszersza sprzedaż swych zbiorów bawełny dla uzyskania przewidzianych ustawą bonifikat. Trudno jest przewidzieć granice tej zniżki cen, ale w każdym razie może ona początkowo być dość znaczna.

Pozatem zwrócić należy uwagę na doniosłe skutki nowej polityki w odniesieniu do państw konkurujących ze Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie bawełny. Produkcja bawełny egzotycznej, a zwłaszcza południowo amerykańskiej rozwinęła się w latach ostatnich bardzo silnie dzięki polityce interwencyjnej Roosevelta, która powodując wyżkę cen bawełny północno-amerykańskiej, stwarzała dla niej niekorzystne możliwości konkurencyjne na rynkach światowych. Redukcja cen bawełny Stanów Zjednoczonych, która ewoluowała i bez wstrząsów będzie musiała nastąpić jako naturalna konsekwencja nowej polityki bawelnianej Roosevelta, odbudować może możliwość konkurencyjną dla tej bawełny na rynkach światowych, zmniejszając jednocześnie marżę cen, która kształtowała się ostatnio pomyślnie dla bawełny egipskiej, egzotycznej południowo-amerykańskiej, a w pierwszym rzędzie brazylijskiej.

Stanowiłoby to pierwszą próbę podjęcia na szerokim froncie przez Stany Zjednoczone w celu odzyskania utraconej ostatnio supremacji na rynkach światowych. Jednocześnie inicjatywa ta mogłaby zahamować dotychczasowy szybki rozwój upraw bawełny w całym szeregu krajów, zmieniając w sposób radykalny konfigurację stosunków na światowych rynkach bawełny. Najbliższej nastaliby dotknięta

ta polityka Brazylija i Egipt. Zwłaszcza bawełna egipska na długi okres czasu musiałaby zrezygnować ze zwykłej cen, a nawet producenci egipscy byliby zmuszeni do przeprowadzenia redukcji cen, gdyż tylko w ten sposób mogliby dostrzymać kroku bawelnianemu — amerykańskiej. Podkreślić należy, że konsumcja bawełny egipskiej w latach ostatnich oparta została na zapotrzebowaniu ze strony takich przedziałów, które zastąpiły surowiec amerykański bawełną egipską. — Nie ulega żadnej wątpliwości, że z te-

go powiązania cen wynika również ściśle zależność rozmiarów konsumpcji.

Z tych właśnie względów przesunięcia na światowych rynkach bawełny, które przyniesie mogą niejedną niespodziankę, ze szczególnym zainteresowaniem obserwowane są przez polski przemysł bawelniany, który ostatnio podjął, jak wiadomo, usiłowania, zmierzające do zastąpienia surowca amerykańskiego bawełną innego pochodzenia.

M. K.

## Akcjonariusze T. A. J. Kestenberg domagają się uchylecia uchwał walnego zebrania

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego rozpatrywał podanie akcjonariuszy Tow. Akc. J. Kestenberg o uchylenie uchwał walnego zebrania akcjonariuszy tej firmy w sprawie: 1) wotum nieufności dla zarządu, 2) wyborów nowego zarządu oraz 3) upoważnienia nowego zarządu do pertraktacji układowych z wierzycielami.

Strona pozwana — nowy zarząd przedsiębiorstwa — na rozprawie wczorajszej stanęła na stanowisku, że walne zebranie akcjonariuszy zwołane zostało prawomocnie na za-

sądzie decyzji sądu rejestrowego. Ta decyzja utrzymana została przez sąd apelacyjny. Walnemu zebraniu przewodniczyła osoba, mianowana również przez sąd. Uchwalenie wotum nieufności staremu zarządowi nastąpiło wskutek tego, iż nie wykorzystał on uchwał.

Z tych względów strona pozwana domagała się oddalenia powództwa. Ogłoszenie decyzji sądu w tej sprawie oczekiwane jest w kołach gospodarczych z dużym zainteresowaniem.

## Dolar złoty 9,18

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano: ruble złote 4.80 — 4.85 przy zupełnym braku na rynku prywatnym materiału i mocnej tendencji. Dolary złote 9.13 — 9.18, przy dostatecznej podaży i dużym popycie. Dolary gotówkowe 5.38 — 5.43, przy braku materiału i mocnej tendencji, marki niemieckie 151 — 153 czerwonce 175, floreny 358 — 359, funty ang. 25.90 — 26.10, franki szwajcarskie 172,50 — 173, korony czeskie 21 — 21,25, franki francuskie 34.90 — 35,10, franki belgijskie 17,75 — 18,25, liry włoskie 36,50 — 37,50 pengö 102 — 103, guldeny 96,50 — 98, szylingi 99,50 100,50, ruble srebrne 1.75 — 1.85, bilon srebrny 70 — 85.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 61 — 61,50, 5 proc. łódzkie listy zastawne 50 — 51, Bank Polski 89 — 90, z 7 proc. pożyczka budowlana 40,50 — 41,50, 4 proc. pożyczka dolarowa 51,50 — 52,50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 105 — 107.

Na rynku prywatnym tendencja

w dalszym ciągu mocna dla złota a szczególnie dla dolarów złotych. W dziale papierów wartościowych tendencja była mocna dla 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Obroty walutami były naogół zwiększone natomiast papierami wartościowymi — mało.

Z walut dolary gotówkowe uległy wyżce o 3 pkt., dolary złote o 5 pkt., a marki niemieckie o 1 pkt. Natomiast floreny uległy niżce o 50 punktów, a czerwonce o 5 pkt.

Z papierów wartościowych 7 proc. pożyczka stabilizacyjna znowu uległa wyżce o 50 punktów, 5 proc. łódzkie listy zastawne o 50 pkt. Pozostałe papiery wartościowe kursów nie zmieniały.

Na rynku prywatnym w dalszym ciągu objawia się duże zapotrzebowanie na złoto. Czuć drobnych ciągaczy wskutek trwającego konfliktu wojennego włosko-abisyjskiego nadal zakupuje złoto. Zdaniem sfer giełdowych mocna tendencja dla złota długo trwać nie będzie.

# Likwidacja trzymiesięcznego streiku

### Prowizoryczne porozumienie w konfekcji do 15 grudnia

Po blisko dwunastogodniowym strejku czeladników w męskim przemysle konfekcyjnym nastąpiło porozumienie. Ma ono raczej charakter prowizoryczny, ponieważ zostało zawarte do 15 grudnia b. roku, t. zn. do końca sezonu w tej branży. Później ma być dopiero zawarta umowa zbio-

rowa na dłuższy okres czasu.

W dziale pałtowym czeladnik I kat. otrzymywać będzie 8 proc. dodatku, czeladnik II kat. — 15 proc. i III kat. — 20 proc. przy jedenastogodzinnym dniu pracy. zamiast dotychczasowych 13, wzgl. 14 godzinach.

W konfekcji lekkiej (marynarko-

wej), oprócz jedenastogodzinnego dnia pracy, czeladnicy podwyżek płac nie otrzymali.

Długotrwały strejk nie przyniósł rezultatów poważniejszych, tylko położnicze. Porozumienie i załagodzenie konfliktu. przypisać należy rozpoczęciu sezonu w handlu konfekcją, co zmusiło do uruchomienia produkcji na szerszą skalę.

Porozumienie nie przesądza kwestji, że w wielu warsztatach praca w dalszym ciągu trwać będzie dłużej, aniżeli 11 godzin i, że minimalnie podwyższone stawki nie będą honorowane. Po 15 grudnia, po sezonie, konfekcjonery nie niezależni od czeladników, będą ponownie ustulowali zmienne warunki pracy i płac.

Pierwszym skutkiem uruchomienia produkcji konfekcyjnej będzie osłabienie produkcji prowincjonalnej, która ostatnio pracowała prawie wyłącznie dla Łodzi.

Z drugiej strony rozpoczęcie produkcji po długiej przerwie gwarantuje wzmocnienie zakupów na rynkach półwielkimi, wielkimi i wiganjowym, co przyczyni się do znaczącego zwiększenia obrotów.

Rzepak	42.00 — 43.00
Groch Victoria	32.00 — 34.00
Makuch lniany	16.50 — 17.50
Makuch rzepak.	14.50 — 15.50
Słup Soja	21.50 —
Ziemniaki jadalne	3.75 — 4.25
Mak niebieski	48.00 — 50.00
Uspodobienie ogólne	spokojne.

#### NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 11.40, październik 11.05, listopad 11.05, grudzień 11.06, styczeń — 11.11, luty 11.13, marzec 11.16—17, kwiecień 11.18, maj 11.20, czerwiec 11.21, lipiec 11.23. Tendencja dobrze utrzymana.

#### NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

Loco 11.27, październik 11.03, grudzień 11.03, styczeń 11.05, marzec — 11.11, maj 11.16, lipiec 11.19. Tendencja dobrze utrzymana.

#### LIVERPOOL

Loco 6.52, październik 6.19, listopad 6.11, grudzień 6.10, styczeń 6.10, luty 6.11, marzec 6.12, kwiecień 6.12, maj 6.13, czerwiec 6.12, lipiec 6.12, sierpień 6.07, wrzesień 6.02, październik 5.97, listopad 5.93, grudzień 5.93. Egipska: loco 8.65, październik 8.28, listopad 8.23, styczeń 8.13, marzec — 8.10, maj 8.08, lipiec 8.06, październik 8.06.

#### BREMA

Loco 13.43, grudzień 12.17—14, styczeń 12.24—27, marzec 12.31—27, maj 12.38—33.

#### ALEKSANDRIA

Gielda nieczynna.

#### L. JASIŃSKI

Składy prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska 30, tel. 125. Polecąja pierwszej jakości: CE-BULKI kwiatowe do jesiennego wysadzania. NASIONA do gruntu i szklarni. LEP do lepowania drzew przeciw owadom. PREPARATY do zraszania drzew i krzewów. APARATY do rozpylania cieczy przeciw owado-żyrobobójczym. Cenniki bezpłatnie.

#### Lek. dent.

### F. Boruńska

#### powróciła

### Aleja Kościuszki 21

Tel. 182-22.

## DLA UCZNIÓW NA ROK SZKOLNY!

### KOMPASY od 75 groszy, TERMOMETRY, LUPY.

poleca

## MAGAZYN OPTYCZNY SZYMON URBACH

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA NR. 33

## Dr. BRAUN

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ 81. Telefon 100-57. spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjm. od 8—1 i od 4—8 wiecz.

Dr. med.

## S. NEUMARK

Choroby skórne i weneryczne powrócił Andrzeja 4, tel. 170-50

Dr. med.

## I. Dynenson

przeprowadził się na ul. Piotrkowska 99 Tel. 223-70.

Najtańszej Tylko w najstarszej firmie



### I. B. WOŁKOWYSKI

Narutowicza 11 tel. 137-70

WÓZKI dziecięce, KÓŻKA metalowe i polowe, MATERACE różne, WYŻYMACZKI, ŁÓDOWNIE.

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

PO 1.000.000.— Zł. tylko do Kolektury Kurt WYTRZYC Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go listopada 37a. — P. K. O. 68426 Losy 1-ej kl. 34-ej Loterii już są do nabycia

#### Do akt. Nr. Km. 737/35 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go zam. w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dn. 10 października 1935 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 257 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: auta półciężarowego firmy „Ford” oszacowanego na łączną sumę zł. 800.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 24. 9. 1935 r. Komornik

(podpis nieczytelny) Sprawa Banku Zachodniego p-ko f. „Keilich i Golda”

Sygnatura: IV Km. 1334/35

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 października 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 94 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Reinholda Lisnera składających się z pianina na rzecz Sikorskiej Elżbiety oszacowanego na łączną sumę zł. 1000.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 24.9. 1935 r. Komornik Zajkowski

## Dyplomowana pielęgniarka Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmowała dyktury. Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

### Instytut de Beauté roma

powróciła Piotrkowska 121 poprzeczna oficyna, I piętro. Tel. 155-55

## Ala Izbiicka

pielęgniarka dyplomowana Narutowicza 47 tel. 246-86

## MUSZĘ SIĘ PODOBAĆ...

postanawia Pani i w tym celu używa kremu Seta, a potem subtelnego niewidocznego pudru Abarid. Idealnie sproszkowany z cebulek lilij białej, nieszkodliwy, nie zatyka porów, nadaje cerze właściwy odcień, przywracając powab świeżości.



## ABARID

„PERFECTION”

## Nowe przepisy dewizowe po wyborach do II izby w Danji

Wobec tego, że pertraktacje rządu z poszczególnymi ugrupowaniami parlamentarnymi w sprawie przedłożenia ustawy walutowej, której ważność upływa z dniem 31.XII r. b. nie dały rezultatów, została druga izba parlamentu rozwiązana.

Po nowych wyborach zamierza rząd przedłożyć niezwłocznie parlamentowi projekt nowej ustawy walutowej, która dotychczas obowiązujące postano-

nowienia zmieniać będzie w niektórych szczegółach.

W szczególności ma być zagwarantowany wpływ związków i organizacji gospodarczych na przydział połów walutowych, jak również zmieniona ma być zasada zastrzeżenia 45 proc. importu dla nowych firm importer-skich. Odstępowanie i sprzedaż połów walutowych, mają zostać bezwzględnie zakazane.

## Rynek pieniężno-towarowy

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolar	5.45	5.40
inwestycyjna	107.50	107.00
Dolarówka	52.50	52.00
Budowlana	41.50	41.00
4 i pół proc. ziemskie	42.50	42.00
4 i pół pr. m. Łodzi zł.	59.00	58.00
5 proc. Łodzi 9-ta serja	65.00	64.00
Bank Polski	91.50	91.00

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 359, Bruksela 89.70 Berlin 213.70, Londyn 26.05, Medjolan 43.28, Nowy Jork 5.31.63, Nowy Jork — kabel 5.31.75, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 134.30, Zurych — 172.95. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 152, szyling austriacki 99.50, korona czeška 20.97, frank francuski 35, frank szwajcarski 172, gulden gdański 98, leje rumuńskie 2.90, pengő węgierskie 102, dinary jugosłowiańskie 11.50, łaty lotewskie 130, funty angielskie 26.05, funty palestyńskie 26.02, dolar gotówkowy 5.42, rubel złoty 4.78, dolar złoty 9.10, rubel srebrny 1.83, bilon 0.86. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.28.

#### AKCJE

Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcyjami Banku Polskiego, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 90, Cukier 35.50, Węgiel 12, Starachowice 30.50, Tranzakcje dokonane a nienotowane: Lilpopy 8, Modrzejów 3.50, Parowoz 12.

#### PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych państwowych i prywatnych panowała tendencja niejednolita, przyczem największych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. listami zastawnymi Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52 — 52.50, 5 proc. konwersyjna 68, 6 proc. dolarowa 79.50 — 79.75 — 79, 7 proc. stabilizac. 61.75 — 61 — 61.25 w odcinkach po 500 dolarów 62 — 61.75, w odcinkach po 100 dolarów 66, 4 i pół proc. ziemskie 42 — 42.50, 8 proc. oblig. budowlane BGK. I em. 93, 5 proc. Warszawy stare 60 — 60.50 5 proc. Warszawy nowe 53.75 — 53.50 — 53.63, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 roku 6 em. 58 — 59, 8 i 9 em. 57. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 88.50 — 88, 7 proc. śląska dol. 69.50 — 69.75 — 69.50, 7 proc. warszawska dol. 69.25 — 68.75 — 69, 7 proc. ziemskie dolarowe 41.50, 5 proc. renta ziemska 63, 3 proc. renta ziemska w odcinkach 1000 i 500 zł. 71, za 3 proc. budowlana chciano płać 40.75, za 4 proc. inwestycyjną zwykłą 105.

#### Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto	13.75 — 14.00
Pszenvca	19.75 — 20.00
Jęczmień przem.	14.50 — 15.50
Jęczmień brow.	15.50 — 16.50
Owies jednol.	16.75 — 17.25
Owies zbierany	16.50 — 16.75
Mąka żytnia 1)	21.00 — 22.00
Mąka żytnia 2)	22.00 — 23.00
Mąka pszenna	33.00 — 35.00
Otręby żytnie	8.00 — 8.25
Otręby pszenne	8.00 — 8.25
Otręby pszenne gr.	8.00 — 8.25
Otręby mialkie	9.50 — 10.00

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

pocz. 0 4

Dziś i dni następnych!

## CÓRKA GENERAŁA PANKRATOWA

W rolach gł. Gwiazdy ekranu polskiego: MARJA BOGDA, NORA NEY, JUNOSZA STEPOWSKI, BRODNIEWICZ i in.

Wielki polski przebój

KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

początek 0 4

Dziś i dni następnych!

Najnowsza komedia muzyczna produkcji sowieckiej p. t.

## HARMONJA

z udziałem najwybitniejszych artystów sowieckich.

Nadprogram: BIROBIDŻAN

**SALA MALINOWA**  
GRAND-HOTELU

W piątek, 11-go października  
o godz. 5 po poł.  
odbędzie się **Five o'clock**

**P. I. PARYŻ W ŁODZI**  
kreacje paryskie jesienno-zimowe.

Udział biorą firmy, dyktujące modę w Polsce jak: **Maisons Goussin**, **Cattley**, „**La Martee**” (futry), „**Nouvelle**” (kapelusze). Najnowsze Modelować będą premjowane piękności stolicy.



**DZWIĘKOWY KINOTEATR**  
**„CAPITOL”**

**Dziś prezentujemy!**

Ulubienica wszystkich

**SHIRLEY TEMPLE**

W NAJWSPANIALSZYM ARCYDZIELE

**„Roześmiane oczy”**

Reżyserja: **David Butler**.

Współdział biorą: **James Dunn i Jane Arweld**

**Nadprogram: Dźwiękowe aktualności P. A. T.**

Początek w dni powsz. o g. 4.30, w soboty i niedziele o 12.30



**54 gr.**

Na poranki i pierwsze seanse ceny miejsc od

**DOKTOR**  
**KLINGER**  
spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i skórnych  
(włosów)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w  
W niedziele i święta od 10—12

Lekarz - Dentysta  
**Feliks Seidengart**  
mieszka obecnie  
**Zamenhola 1, tel. 139-26**  
przyjm. 10 — 1 i 3 — 7.

Dr. med.  
**H. LUBICZ**  
powrócił  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE  
I MOCZOPŁCIOWE  
**Ceglelniana 7, tel. 141-32.**  
Przyjmuje od g. 8 — 10, 12 — 2, 5—8  
w niedziele i święta od 9 — 11.

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 10—12 i 4—8 w.  
**Andrzeja 4, tel. 228-92**

Dr. med.  
**S. Kryńska**  
Chor. skórne i weneryczne  
(kobiety i dzieci)  
**Stankiewiczza 34 telef. 146-10**  
gods. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

ZAKŁAD  
fotograficzny **„FOTORYS”**  
wł. L. LAKS  
**Aleja Kościuszki 22**  
przejściowy dom Piotrkowska 79  
Wykonywa zdjęcia przepisowe do matry-  
kuł i dla Ubezpieczalni po cenach b.  
przystępnych. — Przyjmuje również  
wszelkie prace amatorskie.

**Drzewka** OWOCOWE  
PARKOWE  
KRZEWY  
różne, rośliny zimotrwałe. Dalej — Georgijnje  
poleca w wielkim wyborze  
**JERZY KOŁACZKOWSKI**  
Gospodarstwo — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. TELEFON  
Ogrodnicze — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. nr. 222-00  
Kwiaty cięte i doniczkowe. — Nasłona.  
Ceny jak w szkółkach. Cenniki na żądanie.

Lekarz - dentysta  
**J. Karmazyn**  
powrócił  
**Południowa 2**  
przyjmuje od 9 do 11 i od 3 do 7-ej.

Dr. med. **HELLER**  
Spec. chorob wenerycznych, mo-  
czopłciowych i skórnych  
**Traugutta 8. Tel. 179-89**  
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz  
w niedziele i święta od 10—12 pp.

Dr. med.  
**Wiktor Miller**  
choroby wewnętrzne  
(specj. choroby reumatyczne)  
**Sienkiewicza 40, tel. 146-11**  
Przyjm. 4.30—7 popoł.  
GABINET FIZYKALNEJ TERAPII

**PROBIERNIA**  
WIN i MIODÓW  
Bufet zakąskowy  
przy firmie  
**„VICTUAL”**  
**Piotrkowska 64,**  
tel. 112-35



WKRÓTCE OTWARCIE

NA SEZON!  
**WYBOROWE CIASTKA**  
po 20 gr.  
oraz Śniadania i  
**KOLACJE JARSKIE**  
z 5-ciu dań po 90 gr.  
poleca  
**Cukiernia „ZRÓDŁO”**  
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

**Kuśnierz**  
**Ch. W. TYGIER**  
**Piotrkowska 114, tel. 200-67**  
**POWRÓCIŁ**  
i przyjmuje zlecenia na sezon bieżący.

Dr. med.  
**JAKOBSON**  
Chirurg  
Spec. Chirurgja Koszna  
**D-n Sterlinga 22**  
(Nowo-Targowa) Telef. 174-42

Doktor  
**A. S. Tenenbaum**  
**Piotrkowska 109, tel. 220-25**  
**powrócił**

Dr. med.  
**I. Fajwlewicz**  
**powrócił**  
**Śródmiejska 16, tel. 117-61**

Poszukiwana inteligentna  
**WYCHOWAWCZYNI**  
do sześciolletniej dziewczynki. Zgło-  
szenia między 2—4 Gdańska 77-a, m. 6

Do akt. Nr. Km. XII 2569 | 35  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-  
dź, rew. 12 go, zam. w Łodzi, przy  
ul. Zachodniej 41  
na sasadaie art. 602 K. P. C. ogłasza  
że w dn. 22 października 1935 r. o g.  
11 w Łodzi, przy ul. Legionów 3  
odbędzie się publiczna licytacja ru-  
chomości a mianowicie:  
fortepianu czarnego f. „Schröder”  
oszacowanego na łączną sumę zł. 555  
które można oglądać w dniu licytacji  
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, dn. 25. 9. 1935 r.  
Komornik (-) L. Naborowski

Lekarz - dentysta  
**F. Rozen - RAWICZOWA**  
**Kilińskiego 49, tel. 154-36**  
**powróciła.**

**Ogłoszenia drobne**

KUPIĘ FUTRO MAŁPIE dam-  
skie w dobrym stanie. Oferty  
składać do administracji pod  
„L. I.”

KTOBY wiedział o miejscu za-  
mieszkania panny Wandy Tro-  
janowskiej, córki byłego rejenta  
m. Łodzi, proszony jest o po-  
danie jej adresu za wynagro-  
dzeniem. Wiadomość w admi-  
nistracji. 776—10

EWANGELICKA 5. Do wynaj-  
ęcia od zaraz 5-cio lub 6-cio  
pokojowe mieszkanie z kuchnią  
i wygodami, front, II piętro.  
Wiadomość u właściciela domu,  
tel. 179-70. 323—3

**CORSO**

Początek w dni powsz. o 4,  
w soboty, niedziele i święta  
o godz. 12-ej. Nasze ceny:  
I seans **50 i 54 gr.**  
następne **54, 85 i 1.09**

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM:

**Jestem Zbiegiem**

Potężne wstrząsające swym realizmem arcydzieło.

W roli głównej: **PAWEŁ MUNI**

**Świat jest zakochany**

Kapitałna pełna humoru i zabawnych sytuacji ko-  
medja muzyczna. — W rolach głównych:

**Dick Powell i Pat O'Brien**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, str. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Stanisław Rożniecki** Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101